№ 11. Poniedziałek, 14 (26) Stycznia 1874. № 11.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We wtorek, 15 (27) stycznia, — św. Pawła fiweisk.
We środę, 16 (28) stycznia, — Pok. cz. w. św. Petra.
We czwartek, 17 (29) stycznia, — św. Antonia welik p.

Słońce wsch. o godz. 7 min. 52; zach. o godz. 4 min. 34.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 13 (25) Stycznia 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celejusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	748.2	+ 2.2	96	zachodni.
1	751.9	+ 2.3	79	zachodni.
9	758.3	— 1.7	90	zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We wtorek, 15 (27) stycznia, — św. Jana Chryzostoma.
We środę, 16 (28) stycznia, — św. Karola W.
We czwartek, 17 (29) stycznia, — św. Franciszka Sal.

Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 0.

* Wczoraj, 13 (25) stycznia, z powodu spełnionego w dniu 11 (23) stycznia świętego obrządku uroczystych zaślubin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżniczki Marji Aleksandrównej z Jego Królewską Wysokością Księciem Alfredem Edymburskim, odprawione zostało w warszawskiej katedrze prawosławnej, przez najprzewielebniejszego Joanicjusza, arcybiskupa warszawskiego i nowogeorgiewskiego, po liturgji św., nabożeństwo dziękczynne, w obecności dowodzącego wojskami okręgu wojskowego warszawskiego i wyższych władz wojskowych i cywilnych. Po ukończeniu modłów o długie lata, z wałów cytadeli Aleksandrowskiej danem było 101 salw z dział. Jednocześnie odprawione były uroczyste nabożeństwa dziękczynne w świątyniach wszelkich innych wyznań.

Wieczorem miasto było uiluminowane.

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONY
CEREMONJAŁ
ŚLUBU
JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI
WIELKIEJ KSIĘŻNICZKI
MARJI ALEKSANDROWNEJ
Z
JEGO KRÓLEWSKĄ WYSOKOŚCIĄ
KSIĘCIEM
Alfredem-Ernestem-Albertem
WIELKOBRYTAŃSKIM
KSIĘCIEM EDYMBURSKIM.

W dniu 11 stycznia, o godzinie 8 z rana, pięcioma wystrzałami z dział z twierdzy St. Petersburgskiej oznajmione będzie miastu, że w tym dniu ma być uroczystość ślubu Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżniczki Marji Aleksandrównej z Jego Królewską Wysokością Księciem Alfrem-Ernestem-Albertem Wielkobrytańskim Księciem Edymburskim.

Według rozesłanych przez Dwór Jego Cesarskiej Mości awizacij, na godzinę 12½ zjadą się do pałacu Zimowego: członkowie Najświątobliwszego Synodu i inne znakomite duchowieństwo, członkowie Rady Państwa, senatorowie, dworskie i inne znakomite osoby obojga płci, zagraniczni Ambasadorowie, Posłowie i inne osoby Ciała Dyplomatycznego z ich małżonkami, jenerałowie, sztabs-i ober oficerowie lejb-gwardji, sztabs-oficerowie armji i floty, wszyscy mający wstęp do dworu, i ruskie i zagraniczne kupiectwo pierwszych dwóch gildij. Damy w ruskich strojach, a kawalerowie w mundurach galowych.

Członkowie Najświątobliwszego Synodu i inne znakomite duchowieństwo zbiorą się w cerkwi.

Członkowie Rady Państwa i osoby Ciała Dyplomatycznego z ich małżonkami zbiorą się w sali Aleksandra i z takowej wprowadzeni będą do cerkwi przez mistrzów obrzędów, przed przybyciem Rodziny Cesarskiej, dla asystowania przy ślubie.

Damy stanu, kamerfrejliny, ochmistrzynie, frejliny, senatorowie, opiekuni honorowi, sekretarze stanu i wszyscy mający wstęp do Dworu za kawalergardami, zbiorą się w sali Koncertowej.

Jenerał-adjutanci, jenerał-majorowie z Orszaku Jego Cesarskiej Mości, fligiel-adjutanci, jenerałowie, sztabs-i ober-oficerowie lejb-gwardji, armji i floty—w sali Mikołaja i małej Przed-sali.

Inne znakomite osoby obojga płci—w sali Herbów. Kupiectwo—w sali Feldmarszałków.

Kiedy damy stanu Jej Cesarskiej Mości będą wezwane do ubierania Dostojnej Narzeczonej, i, po ukończeniu tego obrzędu, wyjdą z wewnętrznych apartamentów, natenczas wielki mistrz obrzędów zawiadomi o tem Dostojnego Narzeczonego i towarzyszy Mu do wewnętrznych apartamentów.

Dostojna Narzeczona będzie miała w tym dniu na głowie koronę i na sukni amarantowy aksamitny, podbity futrem gronostajowem płaszcz, z długim ogonem, który będą nieśli czterej szambelani, a koniec takowego koniuszy Jej Cesarskiej Wysokości.

Ich Cesarskie Moście Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani raczą przejść z wewnętrznych pokoi do cerkwi dworskiej w następującym porządku:

I. Dworu Jego Cesarskiej Mości hof-furjerzy i kamer-furjerzy.

II. Mistrzowie obrzędów i wielki mistrz obrzędów.

III. Kamer-junkrowie, szambelani i urzędnicy Dworu drugiego rzędu, po dwóch w szeregu, młodsi na przedzie.

IV. Urzędnicy Dworu pierwszego rzędu, po dwóch w szeregu, młodsi na przedzie.

V. Marszałkowie Dworu z buławami.

VI. Wielki podkomorzy i pełniący obowiązki wielkiego marszałka Dworu z buławą.

VII. Ich Cesarskie Moście Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani, mając po za sobą Ministra Dworu Cesarskiego i dyżurnych: jenerał-adjutanta, jenerał-majora z Orszaku Jego Ceserskiej Mości i fligiel-adjutanta.

VIII. Ich Cesarskie Wysokości Następca Tronu Cesarzewicz Wielki Książę Aleksander Aleksandrowicz i Cesarzewiczowa, Wielka Księżna Marja Teodorówna, Ich Królewskie Wysokości Książę i Księżna Walji, Ich Cesarsko-Królewskie Wysokości Książę Następca Tronu i Księżna Następczyni Tronu Niemieckiego i Pruskiego, Jego Królewska Wysokość Książę Następca Tronu Duńskiego.

IX. Jego Królewska Wysokość Książę Edymburski i Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżniczka Marja Aleksandrówna.

X. Jego Królewska Wysokość Książę Artur Wielkobrytański.

XI. Jego Wysokość panujący Książę Sasko-Koburgsko-Gotajski.

XII. Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta: Włodzimierz Aleksandrowicz, Aleksy Aleksandrowicz, Sergjusz Aleksandrowicz i Paweł Aleksandrowicz.

XIII. Ich Cesarskie Wysokości Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz i Wielka Księżna Aleksandra Józefówna.

XIV. Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta: Mikołaj Konstantynowicz, Konstanty Konstantynowicz, Dymitr Konstantynowicz i Wacław Konstantynowicz.

XV. Ich Cesarskie Wysokości Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy i Wielka Księżna Aleksandra Piotrówna.

XVI. Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta Mikołaj Mikołajewicz Młodszy i Piotr Mikołajewicz.

XVII. Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Marja Mikołajówna.

XVIII. Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Katarzyna Michałówna i Jego Wielkoksiążęca Wysokość Książę Jerzy Meklemburgsko-Strelicki.

XIX. Ich Cesarskie Wysokości Książęta Romanowscy-Leuchtenbergscy: Eugenjusz, Sergjusz i Jerzy Maksymiljanowicze.

XX. Jej Cesarska Wysokość Księżna Badeńska Marja Maksymiljanówna.

XXI. Jego Cesarska Wysokość Książę Piotr Oldenburgski.

XXII. Jego Wielkoksiążęca Wysokość Książę Aleksander Heski.

XXIII. Jego Wysokość Książę Aleksander i Jej Cesarska Wysokość Księżna Eugenja Maksymiljanówna Oldenburgscy.

XXIV. Jego Wysokość Książę Konstanty Oldenburgski.

XXV. Za nimi, po dwie w szeregu, starsze na przedzie, damy stanu, kamerfrejliny, ochmistrzynie i frejliny Jej Cesarskiej Mości i Ich Cesarskich Wysokości i inne znakomite osoby obojga płci.

Przy wejściu do cerkwi, Ich Cesarskie Moście będą spotkane przez Najprzewielebniejszego Metropolitę Nowogrodzkiego i St. Petersburgskiego, członków Najświątobliwszego Synodu i inne znakomite duchowieństwo, z krzyżem i wodą święconą.

Jego Cesarska Mość raczy postawić Wielką Księżniczkę Marję Aleksandrównę i Jego Królewską Wysokość Księcia Edymburskiego pośrodku cerkwi, a potem stanąć na Swojem miejscu. Następnie zacznie się odprawiać nabożeństwo.

Przed wrotami Carskiemi postawiony będzie pulpit, na którym będzie położona święta ewangelja i krzyż.

Pierścionki ślubne przyniesione będą wcześnie przez mistrza obrzędów i położone na ołtarzu na złotych półmiskach, a w właściwym czasie wyniesione zostaną, z prezbyterjum, przez dworskich protojerejów.

Spowiednik Ich Cesarskich Mości, przyjąwszy od nich pierścionki, włoży ich przy zwykłej modlitwie na ręce Wielkiej Księżniczce Marji Aleksandrównie i Księciu Edymburskiemu.

Przed rozpoczęciem ślubu, do stopni przybliżą się z obydwóch stron osoby, wyznaczone do noszenia koron nad głowami Dostojnych Narzeczonych.

Po przeczytaniu św. ewangelji, w modłach za Rodzinę Cesarską wprowadzoną będzie wzmianka: *„Za Prawowierną Wielką Księżnę Marję Aleksandrównę i Jej Małżonka.“*

Po skończeniu obrzędu ślubnego, Dostojni Nowożeńcy raczą złożyć podziękowanie Ich Cesarskim Mościom i staną na Swoje miejsce.

Następnie Metropolita z członkami Najświątobliwszego Synodu zacznie nabożeństwo dziękczynne z przyklęknięciem, a kiedy zaintonują: *„Ciebie Boże chwalimy“*, z twierdzy St. Petersburgskiej dane będzie sto jeden wystrzałów z dział.

Przed ukończeniem nabożeństwa, członkowie Ciała Dyplomatycznego, członkowie Rady Państwa, senatorowie, jenerał-adjutanci, jenerał-majorowie z Orszaku Jego Cesarskiej Mości i fligiel-adjutanci przejdą do sali Aleksandra i zajmą w niej miejsca według wskazania mistrzów obrzędów.

Po skończeniu nabożeństwa, członkowie Najświątobliwszego Synodu i inne znakomitsze duchowieństwo złożą Ich Cesarskim Mościom i Dostojnym Nowożeńcom powinszowania.

Następnie Ich Cesarskie Moście, z całą Rodziną Cesarską, raczą prześć z cerkwi w poprzednim porządku do sali Aleksandra, gdzie ustawiony będzie ołtarz. Przy wejściu do sali, Jego Cesarska Mość raczy przyprowadzić Dostojnych Nowożeńców przed ołtarz, poczem rozpocznie się ślub według obrządku kościoła anglikańskiego, który dokonany będzie przez dziekana Westminsterskiego. Po ukończeniu tego obrzędu, Najwyższe Osoby, przyjąwszy powinszowania od dziekana, powrócą do wewnętrznych apartamentów w takim samym porządku.

Tegoż dnia o godzinie 4½ po południu w sali Mikołaja będzie obiad dla obojga płci osób pierwszych trzech klas.

Kiedy stół będzie zastawiony i zaproszone do niego osoby zajmą wyznaczone im miejsca, na tenczas, po doniesieniu Ich Cesarskim Mościom, Najjaśniejsi Państwo wyjdą z swych apartamentów, poprzedzani przez urzędników dworskich.

Przy obiedzie, po za krzesłami Najjaśniejszego Pana i Najjaśniejszej Pani, będą stali urzędnicy Dworu pierwszego rzędu, a usługiwać będą: Rodzinie Cesarskiej i innym dostojnym osobom—szambelani, a Książętom Romanowskim-Leuchtenbergskim, Książętom Oldenburgskim i Księciu Heskiemu—kamer-junkrowie.

Podczas obiadu będzie wokalna i instrumentalna muzyka.

Przy wznoszeniu zdrowia będą grały trąby i kotły i z twierdzy St.-Petersburgskiej dane będą salwy z dział:

1. Za zdrowie Ich Cesarskich Mości i Najjaśniejszej Królowej Wielkiej Brytanji i Irlandji—51 wystrzałów.
2. Dostojnych Nowożeńców—31 wystrzałów.
3. Całego Domu Cesarskiego i Najdostojniejszych Gości—31 wystrzałów.
4. Duchownych i wszystkich wiernych poddanych — 31 wystrzałów.

Kielichy podają: Ich Cesarskim Mościom wielki podczaszy, Następcy Tronu Cesarzewiczowi i Cesarzewiczowej i członkom Rodziny Cesarskiej—znajdujący się przy Ich Wysokościach oddzielni kawalerowie; innym zaś, przy których takowi nie znajdują się, oraz wszystkim Dostojnym Osobom—szambelani.

Po skończeniu obiadu, Ich Cesarskie Moście z całą Najjaśniejszą Rodziną, powrócą w takim samym porządku do wewnętrznych apartamentów.

Wieczorem tegoż dnia będzie w sali Jerzego bal, na który mają się zjechać o godzinie 8½ wszystkie znakomite osoby obojga płci, zagraniczni Ambasadorowie, Ministrowie i inne osoby Ciała Dyplomatycznego z ich małżonkami, wszyscy mający wstęp do Dworu oraz jenerałowie, sztabs-i ober-oficerowie lejb-gwardji, armji i floty w galowych mundurach.

Urzędnicy zaś dworscy, oraz damy stanu, kamerfrejliny, ochmistrzynie i frejliny z Orszaku mają się zebrać w sali Koncertowej dla poprzedzania Ich Cesarskich Mości i postępowania za Nimi.

Przed skończeniem balu, Ich Cesarskie Wysokości Następca Tronu Cesarzewicz i Cesarzewiczowa, dla przyjęcia Dostojnych Nowożeńców, raczą udać się do Ich apartamentów, gdzie potem, po skończeniu balu, Ich Cesarskie Moście, poprzedzani przez Dwór i w asystencji dam stanu, kamer-frejlin, ochmistrzyń i frejlin, raczą towarzyszyć Dostojnym Nowożeńcom.

Przy wejściu do apartamentów, Ich Cesarskie Moście i Dostojni Nowożeńcy będą przyjęci przez Następcę Tronu Cesarzewicza i Cesarzewiczową i udadzą się do wewnętrznych pokoi, gdzie będzie się znajdowała jedna z dam stanu do rozbierania, a inne damy stanu, kamer-frejliny, ochmistrzynie i frejliny i wszyscy urzędnicy Dworu pozostają w sali Koncertowej i rozjeżdżają się.

W dniu tym ma być odprawione we wszystkich świątyniach nabożeństwo dziękczynne i tak tego jak i następnych dwóch dni bicie w dzwony, a wieczorem we wszystkie pomienione trzy dni miasto ma być iluminowane.

Dnia 15 i 16 stycznia ma być powinszowanie Dostojnym Nowożeńcom w pałacu Zimowym.

* Dnia 11 stycznia, o godzinie 1-ej z południa, odbył się w pałacu Zimowym ślub Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżniczki Marji Aleksandrównej z Jego Królewską Wysokością Księciem Alfredem Edymburskim, według Najwyżej zatwierdzonego ceremonjału.

Tegoż dnia, o godzinie 5-ej po południu, był Najwyższy obiad na 700 osob, dla osób pierwszych trzech klas i innych wymienionych w pomienionym ceremonjale. Wieczorem o godzinie 9, był bal w salach Jerzego i Herbów, na który zaproszone były wszystkie osoby mające wstęp do Dworu.

—

* W czwartek, 10 stycznia, przybyły do St.-Petersburga Poseł Bucharski *Abdul-Kadyr-Bej* i dwaj jego sekretarze, *Jman-Achmat-Uran* i *Mirza-Abdul-Agan*, mieli zaszczyt przedstawić się na uroczystem posłuchaniu Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu.

—

* Dnia 7 stycznia, w dniu Trzech Króli, odprawiona była w Wielkiej katedrze Pałacu Zimowego przez najprzewielebniejszego Metropolitę nowogrodzkiego i st. petersburgskiego Izydora, z dwoma archimandrytami i duchowieństwem dworskiem msza święta, w obecności Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana, Ich Cesarskich Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza Aleksandra Aleksandrowicza, Wielkich Książąt: Włodzimierza, Aleksego, Sergjusza i Pawła Aleksandrowiczów, Konstantego Mikołajewicza, Mikołaja, Konstantego, Dymitra i Wacława Konstantynowiczów, Mikołaja Mikołajewicza Starszego, Mikołaja i Piotra Mikołajewiczów, Książąt Romanowskich-Leuchtenbergskich: Eugenjusza, Sergjusza i Jerzego Maksymiljanowiczów, Księcia Piotra Jerzewicza Oldenburgskiego, Ich Wysokości Książąt Aleksandra i Konstantego Piotrowiczów Oldenburgskich, Jego Wielkoksiążęcej Wysokości Księcia Jerzego Meklemburgsko-Strelickiego, członków Rady Państwa, Ministrów, senatorów, opiekunów honorowych, sekretarzy stanu, urzędników i kawalerów dworskich, jenerałów, sztabs-i ober-oficerów gwardji, armji i floty nie będących w szyku.

Przed skończeniem mszy św. raczyli przybyć do katedry Ich Królewskie Wysokości Książę Walji, Książę Edymburski i Książę Artur Wielkobrytański.

Ich Cesarskie Wysokości Wielka Księżna Cesarzewiczowa, Wielka Księżniczka Marja Aleksandrówna, Jej Królewska Wysokość Księżna Walji, Ich Cesarskie Wysokości Wielkie Księżne: Aleksandra Józefówna, Aleksandra Piotrówna, Marja Mikołajówna, Katarzyna Michałówna i Księżna Eugenja Maksymiljanówna Oldenburgska, raczyły słuchać mszy św. w Małej cerkwi Pałacu Zimowego.

Z rozporządzenia zwierzchności wojskowej, w salach Pałacu ustawione były wojska, któremi dowodzić raczył Jego Cesarska Wysokość Głównodowodzący wojskami gwardji i okręgu Petersburgskiego.

Osoby Ciała Dyplomatycznego i orszaki zagranicznych Książąt i Księżn przypatrywały się ceremonji kościelnej z sali Mikołaja.

Po skończeniu mszy św., z katedry Dworskiej wyruszyła procesja przez sale Pałacu: galerje Portretów, Herbów, Piotra, Feldmarszałków, galerję Pompejańską. Przedsalę, po schodach Galowych, przez ganek Jordanowski, na rzekę Newę do urządzonego Jordanu, w następujacym porządku:

1. St.-Petersburgski komendant ze sztabem.
2. Dwaj mistrzowie obrzędów,
3. Psałterzysta z latarnią kościelną.
4. Djakon z krzyżem zaołtarzowym, po bokach dwóch hof-furjerów.
5. Chorągwie katedry św. Izaaka, po bokach dwóch laufrów.
6. Duchowieństwo djecezjalne, bo bokach kamerlokaje.
7. Dwaj hof-furjerzy.
8. Charągwie katedry Dworskiej, po bokach dwóch laufrów.
9. Dworscy śpiewacy, poprzedzani przez kamerfurjera.
10. Protojer z św. obrazami, po bokach paziowie.
11. Duchowieństwo dworskie.
12. Archimandryci, biskupi i członkowie Najświątobliwszego Synodu.
13. Najprzewielebniejszy Metropolita Izydor, z położonym na głowie świętym Krzyżem Życiodawczym, w asystencji dwóch archimandrytów, bo bokach senator i wielki mistrz obrzędów.

Za najprzewielebniejszym Metropolitą postępowali: Najjaśniejszy Pan, mając po za Sobą Ministra Dworu Cesarskiego, dyżurnych: jenerał-adjutanta, jenerał-majora z Orszaku Jego Cesarskiej Mości i fligiel-adjutanta; Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta, Ich Królewskie Wysokości i inne Najdostojniejsze Osoby.

Po przybyciu na Jordan, najprzewielebniejszy Metropolita Izydor dopełnił poświęcenia wody, a przy zanurzaniu świętego Krzyża Życiodawczego w wodę, z twierdzy dane zostało 101 wystrzałów z dział.

Po pokropieniu przez najprzewielebniejszego Metropolitę wodą św. sztandarów, procesja powróciła do katedry Dworskiej w takim samym porządku.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Najwyższy Dyplom.

Do Naszego jenerał-adjutanta, jenerała artylerji, członka Rady Wojennej i prezesa Głównego Wojskowo-Więziennego Komitetu, Jana Łutkowskiego.

W słusznem uwzględnieniu półwiecznej niezmordowanej działalności waszej na pożytek Tronu i Ojczyzny i dla okazania szczególnej Naszej dla was łaski, z szczerem zadowolnieniem, mianujemy was obecnie, w dniu upływu pięćdziesięciolecia służby wa-

szej w stopniach oficerskich, kawalerem Cesarskiego orderu Naszego *świętego równego apostołom księcia Włodzimierza pierwszej klasy*, oznaki którego, załączając przy niniejszem, rozkazujemy wam przywdziać na siebie i nosić według przepisów.

Pozostajemy dla was Cesarską łaską Naszą przychylnymi.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„ALEXANDER."

W St. Petersburgu.
8 stycznia 1874 roku.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, w St.-Petersburgu 11 stycznia, Jego Królewska Wysokość *Książę Alfred Edymburski*, zaliczony został do 14 Jamburgskiego pułku ułanów imienia Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Marji Aleksandrówny.

Mianowani zostali: członek Rady Państwa, jenerał-gubernator noworosyjski i besarabski i dowodzący wojskami Odeskiego okręgu wojskowego, jenerał-adjutant, jenerał piechoty *Kotzebue* — jenerał-gubernatorem Warszawskim i dowodzącym wojskami Warszawskiego okręgu wojskowego, z pozostawieniem członkiem Rady Państwa i w godności jenerał-adjutanta; pomocnik dowodzącego wojskami Odeskiego okręgu wojskowego, jenerał-adjutant, jenerał-lejtnant *Semeka* — dowodzącym wojskami tego okręgu, z pozostawieniem w godności jenerał-adjutantan.

Awansowani zostali: Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę *Sergjusz Aleksandrowicz* — na porucznika i Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę *Paweł Aleksandrowicz* — na podporucznika.

—

* Przez Najwyższy rozkaz do wydziału Wojny, 9 stycznia r. b., mianowani zostali: zostający przy zmarłym jenerał-feldmarszałku hrabi Bergu: do szczególnych poruczeń, liczący się w piechocie armji, jenerał-major *Lachnicki* — do Orszaku Jego Cesarskiej Mości; do rozporządzenia, liczący się w kawalerji armji, pułkownik *Buturlin*; do szczególnych poruczeń, liczący się w kawalerji gwardji pułkownik *Wahl* i jako adjutant porucznik pułku ułanów lejb-gwardji imienia Jego Cesarskiej Mości baron *Korf*; porucznik pułku Kawalergardów baron *von Ungern-Sternberg-Freiherr-von-Pirkel* — wszyscy czterej fligiel-adjutantami Jego Cesarskiej Mości.

—

* W Nrze 4 „Zbioru Postanowień i Rozporządzeń Rządu za 1874 rok, są zamieszczone:

Najwyżej zatwierdzona 18 listopada 1873 roku Ustawa Towarzystwa kolei żelaznej Nadwiślańskiej.

Najwyżej zatwierdzona, 5 grudnia 1873 roku, uchwała Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, o powiększeniu nadania Sawińskiej greko-unickiej parafji.

Najwyżej zatwierdzona 7 grudnia 1873 roku, uchwała Komitetu Ministrów o przedłużeniu terminu spłaty na akcje Moskiewskiego Towarzystwa budowlanego.

—

* *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.* Na zasadzie Art. 2-go Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 r. zatwierdzonej Uchwały Komitetu do spraw Królestwa Polskiego oraz w myśl Art. 910 Kodeksu Cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 24 grudnia 1873 r. postanowiła:

Zawarty w testamencie z dnia 22 listopada (4 grudnia) 1873 r., zapis ś. p. Michała, syna Mikołaja Demczenko, na rzecz biednych rodzin, rubli sr. 3,000, przyjąć na warunkach w powyższym testamencie wymienionych, i z zachowaniem praw osób trzecich.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* *Drogi komunikacji w gubernji lubelskiej.* Dla komunikacji wewnętrznej gubernja posiada, oprócz zwykłych dróg ubocznych, następujące trakty.

I. Trakty bite rządowe (zostające pod zawiadywaniem XI okręgu dróg komunikacji):

a) Uściługski, od Lublina do Chołmu, ku granicy gubernji wołyński, kończący się we wsi Raciborowicach, o 14 wiorst przed stacją Stepańkowicami, w powiecie hrubieszowskim ($89\frac{1}{2}$ wiorst);

b) Zamostski, od osady Piaski, na Krasnystaw, Zamostje i Tomaszów, do Galicji (98 wiorst);

c) Lubelski, od stacji Moszczanki do Lublina (56 wiorst);

d) Lubelsko-radomski, od osady Kurowa do Nowej-Aleksandrji (16 wiorst);

e) Iwangrodzki, od twierdzy Iwangrodu do Moszczanki ($10\frac{1}{2}$ wiorst);

f) Gołębski, od twierdzy Iwangrodu do Wólki-Gołębskiej ($10\frac{1}{2}$ wiorst).

II. Trakty gubernjalne ziemskie czyli 1-go rzędu.

	wiorst		
	Drogi bitej	Traktu zwykłego	Ogólna przestrzeń
Lubelsko-nadwiślański	17	$53\frac{250}{500}$	$70\frac{250}{500}$
Lubelsko-siedlecki	$12\frac{465}{500}$	$40\frac{170\frac{1}{7}}{500}$	$53\frac{135\frac{1}{7}}{500}$
Lubelsko-włodawski	1	$44\frac{101\frac{5}{7}}{500}$	$45\frac{101\frac{5}{7}}{500}$
Uściługsko-zawichostski	$30\frac{150}{500}$	$149\frac{300}{500}$	$179\frac{450}{500}$
Nadwiślański	$22\frac{363}{500}$	$61\frac{472}{500}$	$84\frac{335}{500}$
Janowsko-krasnostawski	9	$12\frac{250}{500}$	$21\frac{250}{500}$
Krasnostawsko-chołmski	$10\frac{277}{500}$	$16\frac{434}{500}$	$27\frac{211}{500}$
Chołmsko-hrubieszowski	$\frac{250}{500}$	$14\frac{250}{500}$	15 —
Chołmsko-uściługski	—	33 —	33 —
Wjazdy do m. Lublina	$1\frac{488\frac{3}{7}}{500}$	$1\frac{59}{500}$	$3\frac{57\frac{2}{7}}{500}$
Razem	$115\frac{493\frac{3}{7}}{500}$	$427\frac{196\frac{6}{7}}{500}$	$533\frac{290\frac{2}{7}}{500}$

Oprócz wyż wykazanej przestrzeni dróg bitych gubernjalnych, budują się takież drogi w następujących miejscowościach:

Na przedmieściu Kalinowszczyznie, na trakcie lubelsko-włodawskim, $1\frac{304}{500}$ wiorsty, przyczem wypada na nowo budujący się trakt bity $1\frac{69}{500}$ wiorst i na odbudowanie dwóch sekcij dawnego traktu bitego $\frac{235}{500}$ wiorsty.

W powiecie lubartowskim, na trakcie lubelsko-siedleckim, buduje się $8\frac{265}{500}$ nowej szosy.

W powiecie nowo-aleksandryjskim:

a) Na trakcie nadwiślańskim buduje się trakt bity od osady Nowej Aleksandrji do wsi Wólki-Gołębskiej—$6\frac{59}{500}$ wiorst;

b) Na tymże trakcie odbudowywuje się dawny trakt bity od osady Kazimierza do wsi Bochotnicy — $4\frac{300}{500}$ wiorsty.

W powiecie lubelskim: na trakcie lubelsko-włodawskim pod wsią Turką odbudowywuje się 1 wiorsta szosy.

W powiecie zamostskim: na trakcie uściługsko-zawichostskim buduje się nowa szosa w następujących miejscowościach:

Pod miastem Zamostjem, od folwarku Janowice do folwarku Płoskie—$2\frac{250}{500}$ w.; od Szczebrzeszyna w kierunku do wsi Zwierzyńca—$2\frac{380}{500}$ w.; we wsi Zwierzyńcu, dla połączenia przebudowanych tam poprzednio sekcij szosy—$\frac{70}{500}$ w.

W powiecie krasnostawskim, dla połączenia traktu bitego chołmsko-krasnostawskiego z traktem bitym rządowym zamostskim, buduje się $\frac{52}{500}$ w. szosy.

W powiecie chołmskim, na trakcie gubernjalnym chołmsko-krasnostawskim, odbudowywuje się $1\frac{180}{500}$ w. szosy.

Ogółem buduje się nowych traktów bitych $21\frac{445}{500}$ w. i odbudowywuje się dawnych traktów bitych $7\frac{215}{500}$ wiorst.

Na traktach wyż wyszczególnionych znajduje się: 21 przewozów, 18 mostów posiadających taryfy i 2,100 mostów zwykłej konstrukcji. (*Dzien. Gub. Lubelski*).

—

* **Zwierzyna**. Słyszymy zewsząd narzekania na brak zwierzyny, i rzeczywiście, w tych samych miejscowościach, gdzie przed kilkunastu laty była wielka ich obfitość, dziś potrzeba czasem dzień cały lub dłużej się nachodzić, nim się jednego zająca upoluje. Czemu ten brak przypisać? Wszak przed kilku laty wydane prawo o polowaniu, dosyć ściśle się wykonywa, gdyż i sami myśliwi go pilnie przestrzegają. Widocznie potrzeba obmyśleć jeszcze coś więcej niż ochranianie zwierzyny, które powyższe prawo ma na celu—potrzeba się zająć **racjonalną hodowlą zwierzyny**. W tym przedmiocie byłby bardzo pożądany jakiś podręcznik, któryby wskazał najpraktyczniejszy sposób postępowania. O ile nam jednakże wiadomo, w polskim języku nie ma żadnego lepszego dziełka, prócz kilku zbyt pobieżnych i niewystarczających książeczek.

Niedawno jakiś nadleśny z Brunświku ogłosił parę słów o hodowli zajęcy, drożąc się wszakże z swoim rozumem, więcej szczegółów dać obiecał dopiero po listownem zgłoszeniu się do niego. Rozumie się, że za ten sekret pragnąłby napełnić swoją kieszeń sporą ilością rubli. Co do nas, wolelibyśmy, ażeby te ruble przeszły do którego z tutejszych myśliwych specjalistów, gdyby napisał jakie lepsze dziełko w tym przedmiocie, czem bez wątpienia bardzoby się przysłużył ogółowi.

Możebyśmy też z czasem pomyśleli o jakiem stowarzyszeniu myśliwskiem, którego głównym zadaniem byłaby ochrona i hodowla zwierzyny. Takie myśliwskie Towarzystwa musiałyby się grupować w graniczących z sobą miejscowościach, ażeby przyniosły rzeczywisty pożytek członkom, gdyż pojedyncze tylko zajęcie się hodowlą na swojem teritorjum, wyszłoby głównie na korzyść sąsiadów, do których rozeszła by się zwierzyna bez żadnego z ich strony zachodu.

Panowie myśliwi i inni, których to obchodzi, na serjo o tem powinnyby pomyśleć, a prócz własnej przyjemności, pomnożą produkcję krajową o jeden jeszcze artykuł, za który dość okrągłe sumy bezpowrotnie za granicę wychodzą. (*Gaz. Warsz.*).

—

* W gubernij lubelskiej, w której dawniej, z powodu braku komunikacyi, majątki ziemskie były w nader nizkiej cenie, wartość ich podnosi się z dniem każdym. W dalszych okolicach od Lublina sprzedano niedawno znaczne dobra po 1,200 rs. włóka (czyli 15 dzies.), teraz zaś bliżej Lublina nikt nawet słyszeć nie chce o takiej cenie. Sprzedano niedawno piękny majątek dwusto-włókowy, po 1,650 rs. za włókę. Majątek sprzedany po 1,350 za włókę i z którego nawonabywoa zatrzymał sobie 70 włók lasu, jest tam na sprzedaż po 1,800 rs. za włókę a jak donoszą ofiarują mu już za majątek ten po 1,600 rs. za włókę, chociaż gospodarstwo niekoniecznie starannie prowadzonem było. Lubelskie jest prawdziwie piękną i bogatą okolicą, dla której przyszłość jest wielką. Kapitaliści nabywający dobra ziemskie w tamtych stronach, robić mogą znakomite interesa, ziemia bowiem tam bogata a robotnik tańszy aniżeli w innych stronach tutejszego kraju. Spodziewana „kolej nadwiślańska," która przetnie w poprzek prawie całą tę prowincję, niepomału wpłynie na podniesienie dobrobytu, cywilizacyi, postępu gospodarstwa rolnego, a zatem i na podwyżkę w cenach ziemi tych pod każdym względem szczęśliwie od natury uposażonych stron. (*Wiek*).

—

* *Wiek* donosi, że p. Reichman, właściciel domów w Warszawie, podjął się **na rzecz Towarzystwa Osad rolnych wybudowania**, sposobem administracyjnym, **2-ch domków** w osadzie Studzieniec, pomiędzy Rudą Guzowską a Radziwiłowem. P. Reichman przyjmuje na siebie obowiązek wystawienia tych domków za sumę anszlagiem sporządzonym przez p. Goebla budowniczego i zatwierdzonym przez władze Towarzystwa objętą, z tem nadmienieniem, że wszelkie oszczędności jakieby się osiągnąć dały przy wykonaniu robót, przeleje do kasy Towarzystwa, a zwrotu jakichkolwiek naddatków nad sumę w kosztorysie oznaczoną, o ileby zarząd nie postanowił o zmianach w anszlagu, zrzeka się w zupełności.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* **Tydzień handlowy.** Na targu warszawskim ruch w interesie zbożowym w zeszłym tygodniu bardziej był ożywiony, a skutkiem tego ceny tak pszenicy jako i żyta się podniosły. Pszenicy dowozy były tylko średnie, a przy licznych żądaniach na wywóz płacono za gatunki wyborowe wyżej o 15—20 kop., za średnie zaś o 30 kop. wyżej. Notowania były następujące: wyborowe rs. 8,85—9 rs., takież cokolwiek lżejsze rs. 8,70, za pstrą i czystą bez śnieci i bez groszku rs. 8,25—8,50, za cokolwiek obsadzoną groszkiem lub kąkolem od rs. 8—8,17½, za średnią rs. 7,80—7,95, za smolną i ordynaryjną rs. 7,35—7,50. Oprócz tranzakcij uskutecznionych na targu nabyto w okolicach Warszawy z dostawą do kolei warszawsko-wiedeńskiej na wywóz za granicę. Płacono wedle jakości towaru oraz odległości rs. 7,80—8,40 za korzec. Żyta ceny wyższe o 15 k. Płacono za gatunki przednie i wyborowe rs. 6—6,22½, za średnie rs. 5,55—5,85, za ordynaryjne rs. 5,20—5,40; na wywóz za granicę zakupiono 15,000 korcy. Jęczmienia dwurzędowego ceny podniosły się o 15—20 kop. Płacono rs. 4,80—4,95, czterorzędowy bez zmiany rs. 4—4,65. Owies stosownie do dowozów płacony od rs. 3,07½—3,22½, a w niektórych razach do rs. 3,30. Groch polny płacono od rs. 5—5,40, cukrowy od rs. 6—6,50. Fasola rs. 8—8,10. Ceny mąki pszennej niższe o 10, żytniej o 5 kop.

Okowity ceny niestałe w miarę żądania i podaży ceny fluktowały, w końcu zamknęły po cenie rs. 1,89—1,80½ za garniec.

Łoju sprzedano kilka partij z wołów stepowych po rs. 5,20 za pud.

Cukier. Usposobienie w tym produkcie i w ubiegłym tygodniu, było silne. Obroty jednak odbywały się w mniejszej znacznie niż dotychczas ilości, a to skutkiem braku towaru w miejscu. Ceny w dalszym ciągu się podniosły, a mianowicie żądano za gatunki pierwszorzędne grubokrystaliczne, jak Ostrów, Łyszkowice, Guzów i Sanniki do rs. 4,20, za cienko-krystaliczne zaś jak Hermanów, Leonów, Oryszew, Konstancja i Ruda Pabianicka do rs. 4,15 i po tych cenach niektóre zawarto tranzakcje. Z innych marek sprzedano partję Dobrzelina do odbioru w fabryce po rs. 4,10. Za Józefów w głowach płacono rs. 4,10 gotówką, rąbany jest wyczerpany. W mączce ruch był mały. W sprzedaży na spożycie miejscowe płacono rs. 3,52½ za kamień 24-futowy. (*Gaz. Hand.*)

Z INNYCH GUBERNJI.

* Podaliśmy w zeszłopiątkowym numerze naszego Dziennika wiadomość z *Gońca Urzędowego*, że 8 (20) stycznia raczyli przyjechać do Petersburga książę następca tronu niemieckiego i pruskiego, wraz z małżonka swoją, oraz książę następca tronu duńskiego. Obecnie *Ruski Inwalid* donosi, że dla powitania ich królewskich wysokości na stacji drogi żelaznej warszawskiej wyznaczone były: dla powitania księcia następcy tronu niemieckiego i pruskiego — warta honorowa z pułku preobrażeńskiego lejb-gwardji, i dla powitania księcia następcy tronu duńskiego—warta honorowa z pułku siemionowskiego lejb-gwardji.

Ich królewskie wysokoście zajęli mieszkania: książę następca tronu niemieckiego i pruskiego z małżonką swą— w pałacu Zimowym, i książę następca tronu duńskiego—w pałacu Aniczkowa.

Po przyjeździe ich królewskich wysokości do pałaców, powitali ich dowódcy pułków, których są oni szefami (11-go iziumskiego huzarów imienia księcia następcy tronu niemieckiego i pruskiego i 1-go sumskiego hzeuzarów imienia księcia następcy tronu duńskiego); przytem dowódcy tych pułków przedstawili ich wysokościom ordynansów.

—

* **Wice-hrabia Sidney**, który miał reprezentować królowę Wiktorję przy zaślubinach Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżniczki Marji Aleksandrównej, przyjechał do Petersburga, jak donosi *Journal de St.-Pétersbourg*, 7-go stycznia, o godzinie 8-ej wieczorem.

—

* Do gazety *Golos* piszą z Niższego-Nowogrodu, że rada miejska uchwaliła, na pamiątkę zaślubin Wielkiej Księżniczki Marji Aleksandrównej z Księciem Alfredem Edymburskim, ustanowić **w gimnazjach niższo-nowogrodzkich**, męzkiem gubernjalnem i żeńskiem Maryjskiem, **25 stypendjów miejskich** na cały kurs klas gimnazjalnych, wraz z klasą przygotowawczą.

—

* Na eksportacji zwłok śp. Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Berga, 8 (20) b. m., raczyli znadować się: Najjaśniejszy Pan, Ich Cesarskie Wysokoście Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu i Wielcy Książęta Włodzimierz i Aleksy Aleksandrowicze, Konstanty Mikołajewicz, Mikołaj Konstantynowicz, Mikołaj Mikołajewicz Starszy, Mikołaj Mikołajewicz Młodszy, Książęta: Eugenjusz, Sergjusz i Jerzy Maksymiljanowicze, Piotr Jerzewicz, Aleksander i Konstanty Piotrowicze. Ich Królewskie Wysokoście Książę Walji, Książę Alfred Edymburski i Książę Artiur angielski, zaszczycili również swoją obecnością pamięć śp. Jenerał-Feldmarszałka.

Najjaśniejszy Pan przybyć raczył do kościoła ewangelickiego św. Piotra, wraz z Jego Królewską Wysokością Księciem Edymburskim, po godzinie 10-ej z rana. Po przybyciu Jego Cesarskiej Mości rozpoczęły się egzekwie. Na nabożeństwie tem znajdowali się także oficerowie sztabu jeneralnego i akademji Mikołajewskiej, jak również wszyscy obecni w Petersburgu oficerowie i niższe stopnie, zarówno pułków i baterij warszawskiego oddziału gwardji, jak i tych pułków, których śp. Jenerał-Feldmarszałek był szefem lub w których liczył się.

Po ukończeniu egzekwij, Najjaśniejszy Pan, z Swoim orszakiem, raczył wyjść z kościoła i wsiąść na koń, poczem rozpoczęła się eksportacja. Tuż za karawanem postępował oddział niższych stopni 3-ej dywizji piechoty gwardji i tych pułków, których śp. Jenerał-Feldmarszałek był szefem, za tym zaś oddziałem raczył jechać konno Najjaśniejszy Pan z Swoim orszakiem. Po obu stronach orszaku, trotuarami, postępowały bez końca szeregi osób wojskowych i cywilnych i oficerów, którzy przyszli oddać zmarłemu ostatnią posługę.

Za orszakiem Jego Cesarskiej Mości postępował, z muzyką na czele, pułk pawłowski lejb-gwardji, plutonami, w dystansach plutonowych; za nim—pułk konny lejb-gwardji, pół-szwadronami, i nakoniec 1-a Jego Cesarskiej Mości baterja konna gwardji, kolumną plutonową od prawego, z trębaczami na przodzie.

Najjaśniejszy Pan odprowadzić raczył zwłoki śp. Jenerał-Feldmarszałka do gmachu korpusu paziów. Zatrzymawszy się naprzeciw tego gmachu, Jego Cesarska Mość raczył być obecnym defilowaniu po przed Sobą całego oddziału, który towarzyszył zwłokom śp. Hrabiego Berga, poczem wsiadł do powozu.

Wojska zaś postępowały za trumną aż do samego dworca drogi żelaznej warszawskiej.

—

* Dnia 6-go stycznia, pociągiem pocztowym drogi żelaznej Mikołajewskiej, przyjechało do Petersburga **poselstwo Emira bucharskiego**, złożone, oprócz służby, z posła Abduł-Kadyr-Beja i sekretarzy: Iman-Achmat-Urana i Mirzy-Abdułły.

—

* *Rus. Wied.* donoszą, że **wznoszona w Moskwie świątynia Zbawiciela** ukończoną zostanie w roku 1880, w dniu 25-letniej rocznicy panowania Najjaśniejszego Pana.

—

* W gubernji tambowskiej, do 28-go grudnia roku zeszłego, wniesiono ofiar **na korzyść dotkniętych nieurodzajem** mieszkańców gubernji samarskiej ogółem 13,908 rub. 23 kop. Pieniądze pomienione przesłane zostały do rozporządzenia samarskiego gubernjalnego zarządu ziemskiego. (*Gon. Urzęd.*).

—

* Z doniesień o **działalności Towarzystwa dobroczynności ofiar kopiejkowych**, zostającego pod opieką Najjaśniejszej Pani, okazuje się między innemi: Po zgonie założycielki Towarzystwa, Katarzyny Wasilównej Potapowowej, Towarzystwo otrzymało nader znaczne ofiary, przeznaczone na założenie szkoły lub ochrony, na pamiątkę Katarzyny Wasilówny. Następnie, w początku roku bieżącego, za wstawieniem się głównego naczelnika kraju, na korzyść Towarzystwa oddano gmachy pomisjonarskie, z wyłączeniem części, zajętych przez duchowieństwo rzymsko-katolickie i zarząd wojenny, z całym gruntem i stawami. Posiadanie wielkich gmachów i rozmaitych gruntów przedstawiało Towarzystwu możność rozszerzenia programatu swych projektów do takiej skali, o jakiej wprzód myśleć nawet było niepodobna; ale zarazem, aby skorzystać z tych budowli, należało doprowadzić je do takiego stanu, przy którym mogłyby odpowiadać celom Towarzystwa. Podług najumiarkowańszego obliczenia, wszystkie niezbędne przebudowania miały kosztować do 36,000 rubli. Ogólne zebranie członków Towarzystwa „Ofiar kopiejkowych", na posiedzeniu 4 kwietnia, przyjąwszy z głęboką wdzięcznością ofiarowany mu dar, wybrało z grona swego komisję, tak dla zdecydowania kwestji co do tego, jakie instytucje mogą być założone w gmachach pomisjonarskich, odpowiednio do celów Towarzystwa, jak i dla przerobienia ich odpowiednio do nowych przeznaczeń. Zarazem Towarzystwo postanowiło: wydatek na zamierzone przebudowy domów ponieść z kapitału zapasowego Towarzystwa, wynoszącego do 7,000 rub.; kapitał zaś zebrany dla założenia na pamiątkę Katarzyny Wasilówny instytucji dobroczynnej, dochodzący do 22,000 rub., zostawić nietykalnym, obracając procenta od takowego na utrzymanie przyszłej instytucji.

Komisja zbadawszy przedewszystkiem położenie gmachów i gruntów, znalazła nowe źródło dochodu, tak, że budowle i grunta, przynoszące przed oddaniem ich Towarzystwu tylko około 400 rubli dochodu ryczałtowego, zaczęły teraz przynosić do 1,600 rub. W obec tak znacznego dochodu, komisja znalazła możność urządzić w ustąpionych Towarzystwu gmachach następne pożyteczne instytucje: 1) tanie mieszkania dla biednych familij; 2) szkołę rzemieślniczą; 3) rękodzielnię; 4) tanie obiady i kolacje przy kuchni szkoły rzemieślniczej dla mieszkających w domu; 5) ogólną pralnię; 6) pomieścić szkołę parafialną z służbą żeńską, i 7) zbudować na własnym gruncie dom murowany, i do tego przenieść domy przytułku Towarzystwa, znajdujące się obecnie w domach wynajętych na Antokolu i na Popowszczyźnie, w których pielęgnowanych jest 79 mężczyzn i kobiet.

W ciągu kilku miesięcy jesiennych, wszystkie przebudowania zostały pokończone; 24 listopada odbyło się uroczyste poświęcenie przebudowanych gmachów, które już się napełniły swemi lokatorami. W dwóch piętrach górnych gmachu głównego i w suterenach urządzone są mieszkania dla biednych lokatorów. Na dole urządzona jest szkoła rzemieślnicza, z obszernym lokalem na warsztaty. Na pierwszem piętrze odrestaurowaną została obszerna sala dla rękodzielni, dalej w suterenach znajduje się ogólna pralnia, kuchnia, jadalnia i piwnice. W oficynie znajdują się budowle dla szkoły parafialnej i mieszkania dla służących przy takowej. Na piętrach środkowem i górnych urządzono 43 mieszkań po jednym i dwa pokoje. Mieszkania te oddawane są biednym wszelkich stanów i wyznań, mającym dzieci małoletnie, szczególniej zaś wdowom, lecz nieodzownie za opłatą—od 75 kop. do 2 rs. miesięcznie. Obecnie w domu mieści się już 43 rodziny, w liczbie 125 osób. Dom schronienia dla podeszłych wiekiem i ubogich, jeszcze nie został zbudowany, lecz dla urządzenia takowego, członek Towarzystwa „ofiar kopiejkowych," O. M. Żmurkiewicz, ofiarował 20 sażeni kubicznych cegły, hrabina M. N. Tyszkiewicz 3,000 rs., a dla polepszenia utrzymania pielęgnowanych, książę P. N. Witgensztejn przyrzekł dostarczać corocznie rentę w kwocie 1,000 rubli. Takim sposobem przyszłość domu schronienia zupełnie jest zabezpieczoną.

Ogólny wydatek na wszystkie zakłady w obecnych rozmiarach, wraz ze szkołą rzemieślniczą, lecz bez domu schronienia, dochodzi do 2,904 rs.

—

* **Z Wilna**. Na posiedzeniu komitetu rozporządczego oddziału północno-zachodniego Cesarskiego ruskiego Towarzystwa jeograficznego, 7-go grudnia roku zeszłego, zakomunikowane zostało zawiadomienie jenerał-gubernatora wileńskiego, kowieńskiego i grodzieńskiego, na imię prezydującego w oddziale, **o zezwoleniu na odbywanie się** w m. Wilnie **zjazdów perjodycznych** sekretarzy i członków **komitetów** statystycznych 6-u gubernij północno-zachodnich, dla wspólnego z członkami oddziału roztrząsania ogólnych zadań naukowych, jak również dla wzajemnego komunikowania sobie osiągniętych już rezultatów i dla pomyślniejszego rozstrzygania kwestij naukowych za pomocą wspólnej pracy.

Komitet rozporządczy, po zastanowieniu się nad kwestją, czy pierwszy zjazd ma być wyznaczony na święta Bożego Narodzenia 1873 roku, czyli też, ze względu na krótki czas, jaki pozostaje dla prac przygotowawczych do takowego, ma być odroczony na jeden rok, postanowił: termin dla zjazdu wyznaczyć na pierwsze dnie stycznia 1874 roku, ze względu zarówno na zdanie wynurzone już na poprzednich posiedzeniach komitetu, że święta Bożego Narodzenia są czasem najdogodniejszym dla zjazdu sekretarzy i członków komitetów gubernjalnych statystycznych, zatrudnionych po większej części urzędowaniem, jak i na tę okoliczność, że pierwszy zjazd musi mieć koniecznie charakter przeważnie doradczy, dla wskazania dalszego rozwoju czynności przyszłych zjazdów; odroczenie przeto takowego na rok, opóźniłoby znacznie osiągnięcie tych rezultatów, jakie miano na widoku przy upraszaniu o pozwolenie na odbywanie zjazdów.

Następnie wysłuchano oświadczenia pomocnika archiwisty archiwum centralnego wileńskiego i członka wileńskiej komisji archeograficznej, J. A. Sirogisa, o przedsięwziętem przez niego **ułożeniu wykazu alfabetycznego nazw jeograficznych**, napotykanych w księgach akt sądu ziemstwa rosyjskiego od 1575 roku do końca XVI wieku, którą to pracę, po jej ukończeniu, zamierza on złożyć w północno-zachodnim oddziale Cesarskiego ruskiego Towarzystwa jeograficznego.

Z powodu doniosłości interesu jaki przedstawia praca pomieniona dla jeografji historycznej kraju, komitet postanowił prosić J. A. Sirogisa o zakomunikowanie bliższych o swej pracy szczegółów na przyszłem zebraniu ogólnem oddziału i zarazem powołać go na członka-spółpracownika oddziału.

Na temże posiedzeniu, A. D. Stołypin zakomunikował między innemi o stanie prac około zebrania materjałów dla ułożenia mapy etnograficznej. Z zakomunikowania tego okazuje się, że ukończono uporządkowanie map znajdujących się w wileńskiej bibljotece publicznej i w bibljotece oddziału, przyczem wybrano te z pomiędzy nich, które mogą służyć jako materjał dla dalszych prac. A. D. Stołypin zakomunikował także wiadomości o niektórych, znalezionych przez niego przy porządkowaniu, wydawnictwach interesujących przeważnie pod względem antykwarskim i historycznym. (*Gon. Urzęd.*)

—

* Dnia 5-go stycznia przyjechał do Petersburga p. M. Przewalski, **znany nasz podróżnik w Azji**, który zabawił trzy lata w Chinach, Mongolji i Tybecie. Przedsięwzięcie jeograficzne, którego dokonał p. Przewalski, ściągnęło już oddawna na niego uwagę inteligentnej części społeczeństwa, która czytała z wielkim interesem krótkie wiadomości o znakomitym podróżniku, zamieszczane od czasu do czasu w „Wiadomościach ruskiego Towarzystwa jeograficznego". Przedsięwzięcie dokonane przez p. Przewalskiego, pod względem trudności i niebezpieczeństw, jakie im towarzyszyły, może być porównane chyba z podróżami Livingstona i Backera, pod względem zaś rezultatów naukowych, osiągniętych

przez p. Przewalskiego, przewyższa prace tych znakomitych podróżników afrykańskich.

—

* **W powiecie humańskim rozkopano** w roku zeszłym, w obecności członka moskiewskiego Towarzystwa archeologicznego, S. Krzyżanowskiego. **jeden z kurhanów** znajdujących się na prawym brzegu r. Sinicy, koło wsi Kołodzistej; w kurhanie tym znaleziono kawałki naczyń glinianych, pomięszane z ziemią wilgotną, oraz dziewięć naczyń polewanych, z żółtej gliny, rozmaitej wielkości, wypalanych, bez nadpisów ani ozdób. Naczynia te, o ile wnosić można z dochowanych części, były niewysokie, lecz z szerokiemi szyjami. Najważniejszą atoli z rzeczy znalezionych, w głębokości 1 metra 40 centym., był mały nóż miedziany, zardzewiony, z nieco ułamanym końcem ostrym, bez trzonka. Taki sam prawie nóż znaleziono niedawno na terytorjum austrjackiem, u stóp Karpat. Nóż znaleziony należy do wieku spiżowego i przypuszczać należy, że kurhan, w którym znaleziono takowy, był grobem kapłana pogańskiego.

—

* **Zebranie ziemskie powiatu jarańskiego,** w gubernji wiackiej, którego sesja kolejna trwała od 15-go do 24-go września r. z., uznając za niezbędne posiadanie dokładnego i szczegółowego opisu powiatu jarańskiego, postanowiło upraszać zgromadzenie ziemskie gubernjalne o przeznaczenie do powiatu jarańskiego, kosztem opłat ziemskich gubernialnych, osobnego specjalisty dla zbierania danych statystycznych.

—

— **Zebranie ziemskie gubernji kazańskiej,** na posiedzeniu z 5-go grudnia r. z., po wysłuchaniu przełożenia urzędu gubernialnego o niezbędności nabycia domu na lokale dla nauczycieli szkoły ziemskiej, uchwaliło: wyasygnować na ten cel 25,000 rs. i polecić urzędowi gubernialnemu nabyć dom lub zbudować takowy, w którym to ostatnim wypadku nie ma być przekroczona suma powyżej oznaczona.

—

— **Zebranie ziemskie gubernji symbirskiej,** podczas ostatniej swej sesji kolejnej, poleciło urzędowi powiatowemu opracować na przyszłą sesję kolejną kwestję otwarcia progimnazjum w jednem z miast gubernji symbirskiej.

—

— **Zebranie ziemskie gubernji jarosławskiej,** podczas ostatniej swej sesji kolejnej, postanowiło upraszać prezesa zebrania o podjęcie się trudu wstawienia się, ażeby drodze żelaznej syberyjskiej nadany został kierunek północny, t. j. na miasto Jarosław oraz ażeby Rybińsk połączony został z Jarosławiem za pomocą drogi żelaznej.

—

* *Kronsztadzki Wiestnik* donosi, że dowódzca korwety szrubowej „Witiaź", znajdującej się, jak wiadomo, na oceanie Spokojnym, otrzymał w Hong-Kong, 20-go listopada r. z., telegram z rozkazem **powrotu do Rosji przez kanał Suezki;** korweta pomieniona przybędzie do Kronsztadu prawdopodobnie w maju r. b.

—

* **Z Charkowa.** Miejscowy dziennik gubernialny podaje niektóre szczegóły **o gospodarstwie gminnem m. Charkowa.** Z szczegółów tych, dotyczących wyżywienia ludu, okazuje się, że od czasu otwarcia ruchu na drogach żelaznych, ustała potrzeba trzymania magazynów zapasowych zbożowych; dla tego też powodu magazyny pobudowane dla miejscowej gminy włościan rządowych, są już na teraz zbyteczne. Wszelakoż, handel zbożem jest tu nieznaczny; handlarze trzymają zapasy zboża i furażu wystarczające dla miasta na jeden zaledwie miesiąc, zkąd pochodzi ciągła chwiejność cen i znaczne podnoszenie się takowych podczas roztopów lub podczas robót w polu. Zapobieżenie temu brakowi za pomocą robienia zapasów zboża, jest rzeczą przedsiębierczości prywatnej. Wpłynęłoby to w pewnym stopniu na obniżenie cen artykułów żywności i wtedy ustaliłyby się na cały rok ceny bardziej jednostajne. (*Gon. Urzęd.*)

—

* Obecnie, jak donosi *Ruski Mir*, prowadzą się **układy w przedmiocie taryfy,** dla zaprowadzenia komunikacji bezpośredniej indo-rusko-austrjackiej, mianowicie z Bombaju do Odesy, przy pomocy parostatków „ruskiego Towarzystwa żeglugi parowej i handlu," i następnie kolejami żelaznemi, do granicy austrjackiej, gdzie towary oddawane będą na kolej galicyjską Karola-Ludwika.

—

* **Z Odesy.** Podług *Odeskiego Wiestnika*, **obroty targu zbożowego** w Odesie były w roku zeszłym w ogóle mniejsze niż za lat poprzednich. Tak, w ciągu 11 miesięcy (do 1-go grudnia) roku zeszłego sprzedano z szpichlerzów i składów miejscowych 2,397,000 czetwerti, do których dodawszy zboże sprzedane w sierpniu na dostawę terminową (151,500 czetw.) oraz zboże sprzedane w grudniu (mniej więcej od 200 do 300 tysięcy czetw.), otrzymamy ogólny rezultat obrotów handlu zbożowego w Odesie w 1873 roku, przedstawiający 2,700,000 czetwerti. Tymczasem w 1872 roku sprzedano tamże ogółem 3,454,700 czetw. i w 1871 roku 3,381,000 czetw. zboża. (*Gon. Urzęd.*)

—

* **Jarmark na św. Małgorzatę w m. Archangielsku,** który rozpoczął się 1-go września, trwał do 30-go tegoż miesiąca. Towarów przywieziono ogółem za 1,783,605 rs., sprzedano zaś za 1,522,124 rs. Wartość wszystkich towarów przywiezionych w roku 1873 na jarmark, w porównaniu z rokiem 1872, zmniejszyła się o 990,088 rs., ilość zaś towarów sprzedanych zmniejszyła się o 190,798 rs. Znaczne zmniejszenie przywozu w porównaniu z rokiem 1872 miało miejsce co do lnu i kądzieli, jak również co do niektórych wyrobów lnianych i konopnych; tak w 1872, przywieziono wyrobów lnianych i konopnych za sumę rs. 354,719 rs., sprzedano za 347,816 rs., w roku zaś 1873 przywieziono takowycz za sumę 166,738 rs., sprzedano za 154,803 rs. Pod względem ilości sprzedanego zboża, będącego głównym przedmiotem handlu na tym jarmarku, nie było w porówraniu z 1872 rokiem ani zwiększenia ani zmniejszenia, albowiem w roku 1872 sprzedano za 437,608 rs., w roku zaś 1873 za 437,712 rs.

Wartość towarów zagranicznych miała się do produktów ruskich jak 1: 3,3. Do liczby głównych towarów przywożonych z zagranicy należą: ryby solone i wędzone (za 417,296 rs.), sprowadzane z Norwegji, oraz futra, mianowicie skórki lisie, tumakowe i wydrowe (za 20,690), sól kuchenna (za 7,164 rs.), nafta i t. d.

—

* W Brodach wszystkie spichrze i magazyny przepełnione są zbożem, prawie wyłącznie żytem ruskiem. W pierwsze dziewięć dni listopada, tylko drogą żelazną Kijowsko-Brzeską, przywieziono tam zboża przeszło 600,000 pudów. Na pogranicznej stacji tej drogi, **w Radziwiłłowie,** stało 31 wagonów naładowanych zbożem a oczekujących, aby ich ładunki przyjęto na drogę żelazną galicyjską Karola-Ludwika. Prawie wszystkie stacje drogi żelaznej Kijowsko-Brzeskiej zawalone są zbożem. Do drugiej nadgranicznej z Austrją stacji, **Podwołoczysk,** w tymże samym czasie przywieziono drogą żelazną odeską 95,000 pudów zboża, a przez **Husiatin** wywieziono w granice Austrji, również w pierwszych dniach listopada, do 38,000 pudów towaru zbożowego. (*Gon. Urzęd.*).

—

* Dnia 20 grudnia r. z. Dźwina Zachodnia **pokryła się lodem** i żegluga pod miastem Rygą ustała.

—

* We włości kondokskiej, w powiecie kiemskim, w gubernji archangielskiej, w nocy z 11-go na 12-ty i z 12-go na 13-ty października r. z., panowała tak **silna burza,** że wiatr pozrywał na niektórych domach dachy, w lasach zaś poobalał mnóstwo drzew. Oprócz tego wiatr uniósł około 25,000 siana i poobalał sterty ze zbożem, które pozanosił na niziny bagniste. Obliczają, że w ten sposób przepadła ósma część wszystkich zbiorów. (*Gon. Urzęd.*)

—

* We wsi Stepanowskiej, powiecie Prineżskim, włości Nikitinskiej, Filip Minin i żona jego oddalili się z domu 14-go listopada rano, pierwszy do lasu, za drzewem, a ostatnia do sąsiadki za interesami gospodarskiemi, pozostawiony w domu 4-ro dzieci małoletnich: Natalję lat 8, Barbarę 4, Martę 2 lat i Charitona 7 tygodni mających. Dziewczyny Barbara i Marta spały na podłodze, na słomie, a chłopczyk około nich w kołysce. Starsza dziewczyna Natalja, po wyjściu rodziców zaczęła prząść kądziel i zapaliła zapałkę fosforyczną która niespodzianie podpaliła kądziel na kołowrotku, kołowrotek ten rzuciła w przestrachu na słomę, gdzie leżały dzieci, a sama wybiegła na ulicę z krzykiem „pali się." Nadbiegli ludzie przygasili wszczęty w izbie Minina pożar, lecz **dzieci znaleziono poparzonemi**—Martę i Charitona na podłodze, a Barbarę na piecu, gdzie prawdopodobnie ze strachu rzuciła się z zapaloną koszulą. Z tych Barbara znalezioną została już martwą, a Marta i Chariton tegoż dnia zmarli.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

* **Santander, 24 stycznia. Fort Portugalette poddał się 22-go b. m. na łaskę i niełaskę. Karliści wzięli znaczną liczbę ludzi do niewoli i zabrali mnóstwo karabinów i dwa działa.**

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Czytamy w *Nordzie:* Cztery projekta do praw wyznaniowych złożone zostały pod decyzyę wiedeńskiego parlamentu. Pierwsze z nich ustanawia warunki, jakie obowiązani są wypełnić kandydacy do posad i beneficjów duchownych. Rozporządzenia porządkujące te rozmaite punkta odpowiadają tym, jakie są zawarte w nowem prawie pruskiem. Oddzielny paragraf zobowiązuje biskupów do komunikowania ich odezw, listów pasterskich i postanowień władzom świeckim, skoro je tylko ogłoszą. Drugi projekt do prawa reguluje warunki jurisdykcji zgromadzeń konwentowych; żadna z kongregacji nie może się zakładać bez upoważnienia rządu, który zastrzega sobie moc rozwiązywania, w pewnych razach oznaczonych w prawie, istniejących już obecnie kongregacij. Trzeci projekt do prawa oznacza opłaty jakie mają przelewać do *funduszów duchownych* posiadacze probostw: probostwa przynoszące 10,000 florenów i mniej będą wnosić $\frac{1}{2}$ od sta do funduszów duchownych, te zaś, które przynoszą więcej niż 10,000 flurenów, mają wnosić po $1\frac{1}{4}$ od sta i tak dalej. Czwarty projekt do prawa oznacza warunki, jakie mają wypełniać korporacje religijne obecnie istniejące, ażeby zostały uznane legalnie. Organa liberalne okazują w ogóle zadowolnienie z tych projektów prawodawczych, ubolewają wszelako, iż w nich nie mieszczą się również i obowiązkowe śluby cywilne.

—

* Czytamy w *Nordd. A. Z.*, pod dniem 24 stycznia: W chwili zamknięcia dziennika otrzymaliśmy depeszę z Londynu z nader ważną wiadomością o rozwiązaniu parlamentu angielskiego, niezwłocznem rozpisaniu nowych wyborów i zwołaniu nowego parlamentu na 5 marca. Pomieniona depesza podaje w końcu następującą wiadomość: „W liście napisanym do wyborców w Greenwich, prezes ministrów objaśnia przyczyny, które skłoniły go do zaproponowania powyższego środka. Gladstone motywuje takowy niedostatecznem poparciem ministerstwa ze strony izby niższej, oraz ostatniem powodzeniem konserwatystów na wyborach, czego rząd nie może pominąć milczeniem. Przez niezwłoczne rozwiązanie parlamentu, rząd będzie w stanie zajmowania się sprawami krajowemi bez straty czasu. W wspomnionym powyżej liście zapowiedzianem jest jednocześnie niezwłoczne przedstawienie budżetu, wykazującego przewyżkę dochodów w sumie 5 miljonów funt. szter. Skutkiem tego ministerstwo będzie w możności zmniejszenia podatków miejscowych i zniesienia podatków od dochodów i opłat od licznych produktów. Wnioski te zdają się być jedynym środkiem, którym p. Gladstone zamierza wpłynąć na wybory.

—

* Czytamy w *Nordzie* z dnia 22 stycznia: Wiedeńska *Presse* ogłasza następujące objaśnienia, dotyczące okólnika, jaki rząd włoski rozesłał do swoich reprezentantów przy dworach zagranicznych w przedmiocie przyszłego conclawe. „Rozprawy w przedmiocie obioru przyszłego papieża, weszły obecnie w nową fazę. Dowiadujemy się z dobrego źródła, że istnieje nowy okólnik rządu włoskiego, poręczający ze wszech miar temu obiorowi zupełną i nieograniczoną swobodę. W gruncie rzeczy, ta nota jest kategoryczną odpowiedzią na niepokój, który wyrodził jawną chęć dworu watykańskiego, zaprowadzenia częściowej odmiany w wotach i w kwestji dotyczącej wyboru miejsca na przyszłe conclawe. Nota rzeczona powinna być uważaną jako zupełnie dobrowolne objawienie idei rządu włoskiego w tej ważnej kwestji; korzysta ona z okazji przedstawionej z powodu najświeższej nominacji kardynałów, uczynionej w zamiarze skompletowania conclawe, ażeby przypomnieć, acz w sposób najdelikatniejszy ewentualność mogącą spowodować konieczność nowegu obioru na tron papiezki. Rząd włoski wyraża życzenie, ażeby ewentualność taka nadeszła jak można najpóźniej, lecz uważa zarazem, iż nie może dość wcześnie określić postawy, jaką przybrać zamierza w wypadku jej nastąpienia. „Włochy, powiada rząd w tym dokumencie, pojmują to dobrze, iż cała Europa ma wielki interes w tem, ażeby obór nowego papieża odbył się z zupełną swobodą i bez nacisku jakiegokolwiek wpływu." Dalej zaś rząd rzymski usiłuje dowieść, że powinien w imieniu każdego, jaki by nie był kiedykolwiek, rządu włoskiego, nie tylko udzielić, lecz i zapewnić nawet nieograniczoną wolność dla conclawe. Przyrzeka tedy, że to spełni z najmożebniejszą dobrą wiarą, a nota jego, wysłana do wszystkich ajentów dyplomatycznych włoskich za granicą, przyjmuje już niejako w obec całej Europy zobowiązanie zapewnienia najzupełniejszej swobody i bezpieczeństwa każdemu miejscu, w którem conclawe odbywać się będzie. Żadnemu z kardynałów nie będzie odmówione uznanie i żaden nacisk na jego czynności wywierany nie będzie. Jednem słowem, owa nota, której tekstu nie znamy wprawdzie, lecz znamy jej zawartość tylko, mieści w sobie wszelkie rękojmie zapewniające Europie najzupełniejszą niezależność wyborom papieży w Rzymie i sprowadza do znaczenia drobnego pretekstu, wszelkie obawy lub niepokoje, za pomocą których chcianoby usprawiedliwić zaprowadzenie odmian w sposobie wyboru papieża. Dowiadujemy się nadto jeszcze, iż rękojmie ofiarowane w tej nocie, zostały już uznane za dostateczne i przyjęte z wielkiem zadowoleniem przez większą część mocarstw, którym zostały zakomunikowane."

—

* Najnowsze wiadomości z Hiszpanji donoszą, iż karliści zaniechali osaczenia Santander za zbliżeniem się wojsk rządowych. Armja centralna rozpoczęła już działania swe w Walencji. Jenerał Sanchez-Bregua, który był ministrem za prezydentury p. Castelara, mianowany został jenerał-kapitanem Galicji. Ogłoszonym został sąd doraźny za wszelkie niszczenia dróg żelaznych. Republikanin Roque Barcia radzi federalistom, ażeby zrzekli się tymczasowo swych idei i popierali rząd w zwalczeniu karlistów. W Madrycie zamknięte zostały przez rząd trzy kluby alfonsistowskie.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Berlin, 23 stycznia.* Izba deputowanych przyjęła w ostatecznem imiennem głosowaniu prawo o ślubie cywilnym 284 głosami przeciwko 95.

* *Wiedeń, 23 stycznia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych toczyły się obrady nad wnioskiem hr. Hohenwarth w przedmiocie przekazania komisji podania deputowanych czeskich z 23 listopada 1873 r. Dla uzasadnienia wniosku swego, p. Hohenwarth uwydatnia szczególne znaczenie opozycji czeskiej i wzywa rząd i izby do ułatwienia pojednania pomiędzy stronnictwami. Lecz p. Herbst wykazał, iż rozprawy w radzie państwa nad legalnem istnieniem konstytucji nie są już możebne, i wniosek p. Hohenwartha odrzucony został znaczną większością.

* *Haga, 22 stycznia.* Podług otrzymanych z Penang wiadomości urzędowych pod datą wczorajszą, atchińcy atakowali główną pozycję niderlandczyków, lecz odparci zostali, pozostawiwszy na placu boju 44 zabitych. Wojska niderlandzkie w potyczce tej mieli 6 zabitych. Niderlandczycy wzmocnili następnie główną swą pozycję i zaniechali tymczasem niepokojenia nieprzyjaciela. Dla zdobycia Kratonu potrzebnem jest koniecznie zupełne osaczenie i w tym celu przykomenderowana została druga połowa rezerwy z Penang. Ludność krajowa obstaje za dalszem prowadzeniem walki. Sułtan utracił już całą władzę nad ludnością.

* *Londyn, 24 stycznia.* Ponieważ p. Gladstone zaproponował królowej rozwiązanie parlamentu, przeto ogłoszonym został dziś dekret, nakazujący rozwiązanie takowego. Nowe wybory rozpisane zostaną niezwłocznie; nowy parlament zbierze się 5 marca.

---

* Od profesora Bastian otrzymano pierwszą wiadomość z Kongo **o wyprawie do Wschodniej Afryki.** Niezmordowany badacz, w liście z dnia 25 lipca r. z., adresowanym z Bananas, do prezesa miemieckiego Towarzystwa afrykańskiego, Dra Neumeyera, zawiadamia o swem szczęśliwem przybyciu w d. 1 lipca na ziemię afrykańską, oraz o przedsięwzięciu wycieczek do okręgów północnych w górę rzeki Kongo, celem zorjentowania się w nowych krajach. Podług zasięgniętych wiadomości, okazało się, że pora jest korzystna dla udania się w głąb kraju; wyprawa zatem, zostająca pod kierunkiem Dra Güssfeldta, będzie mogła rozpocząć swe prace, skoro tylko straty zrządzone przez rozbicie się okrętu „Nigretia" powetowane zostaną. W dniu wysłania listu Dra Bastian, przybył właśnie do ujścia rzeki Kongo Dr Güssfeldt, lecz dwaj podróżni jeszcze się do owej daty nie widzieli. Z listów otrzymanych od 1 do 17 sierpnia r. z. powięto wiadomość, że kierujący wyprawą spotkał się d. 5 sierpnia z profesorem Bastian. Obaj podróżni zajęli się przedewszystkiem zbadaniem, o ile rozbicie się okrętu oddziałać może na dalszy los wyprawy; jakoż po wspólnej naradzie postanowili, że w obecnych okolicznościach, na podróż w głąb kraju, przed nadejściem dżdżystej pory, odważyć się nie można, gdyż skutkiem powyższego wypadku, wyekwipowanie wyprawy okazuje się niedostateczne, że zatem podróż tę do miesiąca kwietnia 1874 roku odłożyć wypada. Natomiast Dr Güssfeldt ma zamiar, przed nastaniem deszczów, zrobić kilka mniejszych wycieczek do pomniejszych okręgów, celem powzięcia stanowczego planu co do przyszłej podróży do wnętrza kraju. Jednocześnie urządzoną zostanie stacja, która służyć będzie za punkt wyjścia i podstawę dla całej wyprawy. Z pomiędzy wielu miejscowości, jakie się nastręczały dla zaprowadzenia stacji, pp. Bastian i Güssfeldt, po dojrzałej rozwadze, z uwzględnieniem zarazem wszelkich okoliczności, jakich wymagał wybór podobnego miejsca, za najodpowiedniejszy uznali punkt Chinsonzo, położony nad brzegiem morza, prawie pod 5 stopniem szerokości. Przy odejściu pocztowego parowca, zajmowano się budową i urządzeniem domu, że zaś stosunki naszych podróżnych z sąsiedniemi plemionami murzynów, skutkiem opłacenia się im, były jak najlepsze, przeto wykonywanie potrzebnych robót nie napotykało z ich strony na żadne trudności. Również stosunki przyjaznej natury, w jakich ci podróżni zostawali z holendersko-afrykańskiem stowarzyszeniem handlowem, miały dla tego przedsięwzięcia bardzo wielką doniosłość. Podczas gdy według ostatnich wiadomości od Güssfeldta z Landane, tenże był zajęty pomiarem punktów jeograficznych tej miejscowości, i profesor Bastian zbierał z Mayenibo dalsze wiadomości, p. Hattorf zawiązywał stosunki z książętami murzyńskiemi na prawym brzegu Kongo, zaś p. v. Görschen zdejmował plan okolicy Kabinda. W trakcie tego, zarząd Towarzystwa afrykańskiego otrzymał wiadomość z Liwerpool, że Dr. Falkenstein i Otto Lindner wsiedli na okręt d. 30 lipca r. z., celem udania się do Banana. Byli oni we wszystko należycie zaopatrzeni, tak dalece, że niektóre braki spowodowane rozbiciem się okrętu „Nigretta," jakie okazały się w wyekwipowaniu podróżnych, znajdujących się już w polu, będą przez nich uzupełnione.

—

* Dzienniki angielskie donoszą, że w biurze telegraficznem w Waszyngtonie, w obecności gubernialnego pocztmistrza Stanów Zjednoczonych, zrobiono w dniu 11-go grudnia **doświadczenie,** którego rezultat nadzwyczajną ma wartość dla przyszłości **telegrafów** w całym świecie. Wysłano mianowicie depeszę prezydenta z Waszyngtonu do Nowego Jorgu złożoną z 11,500 wyrazów, która przebyła w ciągu $22\frac{1}{2}$ minuty przestrzeń 290 mil angielskich, a zatem z szybkością więcej niż 2,500 głosek na minutę. W nowym Jorku depesza została wydrukowaną w obecności pocztmistrza tamecznego, dużemy literami, za pomocą instrumentu autograficznego. Postęp ten w sztuce telegraficznej tem więcej zasługuje na uwagę, że zastosowana obecnie zasada nie jest wcale świeżem odkryciem, lecz znaną już była od r. 1848. W tedy jednak zrobiona próba nieudała się i dopiero nowe kombinacje amerykańskie chemji i mechaniki zapewniły wynalazkowi niezmierne powodzenie. Używany dotychczas w Anglji system automatyczny Wheatstona przy wysyłaniu depesz „pilnych" nie przekracza szybkości 200 liter na minutę, przeciwnie nowy sposób wymaga dwóch tylko minut na przesłanie 1,200 wyrazów, czyli około 6,000 głosek. (*Gaz. Pols.*)

—

* **O zatonięciu okrętu „Ville du Havre"** gazety zagraniczne podają następujące szczegóły. Okręt ten opuścił Nowy-York z 323 osobomi, pomiędzy któremi znajdowało się na pokładzie, w klasie pierwszej, 82 passażerów. Od początku podróży aż do dnia 20 listopada r. z. panowała gęsta mgła, która następnie powoli znikać zaczęła, tak, że nazajutrz horyzont cały był pokryty gwiazdami, poczem osada i passażerowie mogli już swobodniej oddychać. Kapitan który dotychczas ani na chwilę nie opuszczał pokładu, był pewny, że może bezpiecznie udać się na spoczynek, i dla tego około godziny 12-ej poruczył nadzór nad okrętem jednemu z oficerów. Passażerowie spali i zdawało się że wszystko znajduje się w jak najlepszym porządku, kiedy nagle, o godzinie drugiej po północy, gwałtowne uderzenie, od którego olbrzymi okręt doznał silnego wstrząśnienia, położyło koniec ogólnemu spoczynkowi w sposób okrutny. Męszczyźni, kobiety i dzieci wypadli na pokład i spostrzegli, że okręt, na którym się znajdują, był jakby zrośnięty z drugim, przyczem słychać było szum wody dostawającej się do okrętu. Uderzenie pochodziło od okrętu „Loch-Earn" z Glasgowa, który wpadł na „Ville du Havre". zrobił w nim otwór 12 stóp i zdruzgotał 30 stóp pancerza. W skutek wzajemnego zetknięcia się i nadzwyczaj silnego uderzenia, runęły główny i tylny maszt okrętowy, zabiwszy kilkanaście osób. Największa część pasażerów, znajdująca się na okręcie, nie wiedziała co począć z rozpaczy niektórzy padli na kolana i zaczęli się modlić, inni czując, że okręt zaczyna tonąć, usłyszawszy przytem straszny łoskot wody, która nieprzestawała dostawać się do wnętrza okrętu, pospieszyli do kajut, gdzie znajdowały się ich rodziny, i tam wspólnie z niemi śmierć znaleźli. Nigdzie nie było słychać krzyku ani jęku. Katastrofa zjawiła się nagle a śmierć była tak bliską, że niema rozpacz ogarnęła wszystkich. We dwanaście minut po uderzeniu, okręt „Ville du Havre" zatonął wraz z osadą, passażerami i bagażami. Na dwóch szalupach, które zdołano przez ten krótki czas spuścić na morze, zdołało się uratować kilku majtków; przyjęto ich na wyswobodzony już okręt „Loch-Earn"; majtkowie ci, wsiadłszy wraz z innymi do szalup należących do tego okrętu, pospieszyli na ratunek walczących z falami morskiemi. Nieszczęsny parowiec tak szybko zatonął, że żadna z osób znajdujących się na pokładzie nie ocalała. Niestety, szalupy musiały pozostać całkiem bezczynnemi. Z liczby 323 osób, tylko 87 przeżyło tę katastrofę, to jest 13 mężczyzn i 10 kobiet z pomiędzy passażerów pierwszej klasy, jedna kobieta która się znajdowała w drugiej klasie, trzech passażerów trzeciej klasy, 6 oficerów okrętowych i 54 majtków. Po u-

pływie dwóch godzin, kiedy pomimo najstaranniejszych poszukiwań, nie pozostała żadna nadzieja ocalenia nieszczęśliwych, zaczęły się na pokładzie „Loch-Earn" odgrywać najbardziej rozdzierające sceny, każdy bowiem widział już, kogo utracił. I tak: żona opłakiwała stratę męża i czworga dzieci, trzy młode kobiety utraciły rodziców, młody człowiek—ojca, matkę i siostrę. Przy życiu pozostali tylko ci, którym się udało uchwycić deskę lub inny podobny przedmiot. Nawet okręt „Loch-Earn" doznał znacznego uszkodzenia, i dla tego wszystkich uratowanych pasażerow, w liczbie 87 osób, oddał amerykańskiemu okrętowi „Tremontain", którego kapitan, p. Houghart, przyjął ich bardzo uprzejmie, i odstawił do Cardiff. Zbytecznem jest nadmienić, że z rzeczy, jakie passażerowie posiadali, nic nie zdołano ocalić.

* W początku 1860 roku **wypadki nieszczęśliwe** na drogach żelaznych angielskich ponawiały się nader często, co skłoniło parlament do wydania bilu o zapobieżeniu podobnym nieszczęściom. Istota prawa owego zawiera się w tem, że dla Towarzystw dróg żelaznych i żeglugi parowej ustanowioną jest odpowiedzialność pieniężna za każdego pasażera, który doznał skaleczenia, równie jak i za uszkodzone podczas przewozu towary. W 1867 r. drogi żelazne zapłaciły przeszło 300,000 rubli w rodzaju takich premij, w 1842 roku zaś tylko 270,000, mimo to, że przez owe pięć lat sieć dróg żelaznych w Anglji znacznie się rozprzestrzeniła; widocznem więc jest, że wypadki nieszczęśliwe zaczęły się powtarzać rzadziej a odpowiedzialność pieniężna nauczyła Towarzystwa dróg żelaznych oględności i ostrożności.

* **Ogniotrwały papier.** W północnych stanach północnej Ameryki znajdują w znacznej ilości Asbest w cienkich, długich, do jedwabiu podobnych nitkach. Taniość tego materjału, ogniotrwałość i słaba rozgrzewalność zachęciły do zastosowania Asbestu do fabrykacji papieru. Papier ten zawiera w sobie trzecią część wagi Asbestu. Papier pali się wolno i tli się pozostawiając po sobie biały papier, który starannem obchodzeniem się zachowuje pierwotną formę arkusza i strony. Wyrazy pisane zwykłym atramentem łatwo rozpoznać po pożółkłych literach, mimo to, że właściwa masa papierowa spalona została.

Redaktor, **Mikołaj Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 13 (25) stycznia.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę,—*w teatrze wielkim:* opera **Żydówka**, przez artystów włoskich; abonament N. 7 lit. B.;—*w teatrze rozmaitości:* 1-szy raz, komedja **Emancypowane;** we czwartek, — *w teatrze wielkim:* opera **La Favorita (Faworyta)**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony; — *w teatrze rozmaitości:* komedja **Emancypowane;** w piątek,—*w teatrze wielkim:* opera **Żydówka**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony; — *w teatrze rozmaitości:* dramat **Czarne djabły;** w sobotę, — *w teatrze wielkim:* opera **Ballo in Maschera (Bal maskowy)**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony;—*w teatrze rozmaitości:* dramat **Robotnicy;** komedje: 1-szy raz, **Waza na stole; Babie lato;** w niedzielę,—*w teatrze wielkim:* **Balet**, — *w teatrze rozmaitości:* komedje **Akrobata; Waza na stole; Za pozwoleniem łaskawa pani!;**— *czwarta* **Maskarada**, — w czasie której o północy dane będą:—w teatrze wielkim: *balet*, w teatrze rozmaitości: *komedja.*

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w poniedziałek, opera w 5-ciu aktach, **L'Ebrea (Żydówka)**, przez artystów włoskich; abonament N. 7 lit. A. — Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, we wtorek, trajedja **Romeo i Julja**. — *Wczoraj*, było osób 668.

TEATR ROZMAITOŚCI. —*Dziś*, w poniedziałek, komedja w 4 aktach, **Safanduły**. — Początek o godzinie 7 i pół.— *Jutro*, we wtorek, opery: **Państwo Denis;** 1-y raz, **Liska i Frycek; Flis.** — *Wczoraj*, było osób 795.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *We środę*, dnia 16 (28) stycznia, o godzinie 8-ej wieczorem, danym będzie **Koncert Józefa Joachima**, dyrektora Cesarskiej Muzycznej Akademji w Berlinie, ze współudziałem p. Henryka **Barth** fortepjanisty, profesora tejże akademji.— Program; 1. Sonata, na fortepjan i skrzypce op. 47, (poświęcony Kreutzerowi), Beethovena; 2. a) Allegro, Scarlatti'ego, b) Capriccio, Kiel'a, c) Chaconne, Händel'a, na fortepjan; 3. Le trille du diable, sonata, Tartini'ego; 4. a) Nocturno, op. 48 (B-moll), i b) Polonaise, op. 53 (As-dur), Chopina; 5. Romance (B-dur), Joachima, b) Tańce węgierskie, Brahms-Joachima.—Cena miejsc: krzesło w pierwszym rzędzie rs. 3 kop. 5, krzesło w 5-u następnych rzędach rs. 2 kop. 5, krzesła pozostałe rs. 1 kop. 55, miejsce nienumerowane rs 1 kop. 5. —Biletów nabyć można w księgarniach: pp. Gebethnera i Wolffa i Gustawa Sennewalda, w dzień zaś koncertu w kasie Resursy Obywatelskiej od godziny 6-ej wieczorem.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Podwójny Koncert słynnych śpiewaków** z Wiednia panny Kossari i p. Lebourd, i **orkiestry węgierskiej** pod przewodnictwem Karola Baloga. — Początek o godzinie 7 i pół.—Wejście kop. 30.

* W dniu 13 (25) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 31, wyzdrowiało 25, umarło 5, pozostało 1843 (mężczyzn 892, kobiet 951), z nich, w szpitalu starozakonnych mężczyzn 187, kobiet 183.

Przyjechali: —Jenerał-lejtnanci *Ulrich*, z Brześcia; — *Jazykow*, z zagranciy;— jenerał-major *Timrot*, z Siedlec.
Wyjechał: —Jenerał-major *Nilson*, do Radomia.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 14 (26) Stycznia 1874 roku.

Weksle.			Żądano Rs.	k.	Płacono R.	k.
Berlin	100 Tal.	2 m.	109	57½	109	27½
„	„ „	8 d.	109	35	109	5
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—			
Londyn	1 Ft. Szter.	3 m.	7	33½	7	31½
„		kr. ter.	7	34	7	32
Paryż	300 Frank.	10 d.	87	90	87	60
„		„	—	—	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	95	70	—	—
„	à vista		96	20	95	85
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	25	—	—
„	„ „	3 d.	100	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	99	90

Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.				
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125	—	—	144	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę	83	50	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.	—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100	69	25	—	—
Akcje „ „ po 500 rs.	—	—	73	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100	114	—	113	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łódzkiej rs. 100	100	—	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.	—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100	102	—	98	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.	—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250	—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125	—	—	127	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500	—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu	—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100	94	50	94	20
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1]	93	75	93	45
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2]	92	75	92	45
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3]	89	—	88	70
„ „ „ II Serja	87	15	87	65
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4]	81	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5]	79	15	78	85
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100	—	—	—	—
i pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	96	75	95	85
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	101	—
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	100	50
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100	162	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana	—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100	163	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana	—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie	102	50	—	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. — k. 37½.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. — k. 47½.
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 1 k. 59 3/18.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. 19⅛.
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 61⅛.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 402

MY ALEXANDER II-gi
CESARZ WSZECH ROSJI KRÓL POLSKI
& & &

Wiadomo czynimy, iż
Trybunał Handlowy w Warszawie
w Imieniu Naszem
wydał wyrok osnowy następującej:

Obecni:
Umieniecki Prezes.
Balicki) Sędz.
Kremky)

Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie d. 9 (21) Stycznia 1873 r.

(podp.) Umieniecki Prezes.
(—) Andrychiewicz Podpisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu wniosku Sędziego Komisarza masy upadłości Jana Melde, względem wyznaczenia nowego ostatecznego terminu do likwidacji dla wierzycieli niestawających,

Trybunał Handlowy w Warszawie,

Na zasadzie art. 511 K. H. do likwidacji i werefikacji wierzytelności w masie upadłości Jana Melde dla wierzycieli jako to: Icyka Adelfang, Wincentego Maciejewskiego, Mozesa Neufeld, Piotra Chojnackiego, Jana Iwaszkiewicza, Finke et Wilie, Michała Romanowskiego, Karola Beveusce: Oppenheim, Flejszer, Lejnert, Bamberg, Sholtz, Hirschmann i Kijewski, Gutglück w Warszawie zamieszkałych, tudzież dla wszystkich innych dotąd wcale niewiadomych, wierzycieli, termin nowy, ostateczny czternastodniowy poczynając od daty publikacji pod prekluzją wyznacza. Mocą tego w I-ej Instancji wydanego wyroku, podanie którego do gazet Syndykowi poleca.

(podpisano) Umieniecki Prezes.
(podp.) Andrychiewicz Pisarz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym, aby wyrok niniejszy wyegzekwowali, Prokuratorom Królewskim, aby tego dopilnowali, Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnej aby dodali pomocy wojskowej, gdy o to prawnie wezwani będą.

Za zgodność niniejszego wypisu urzędowego ze swym oryginałem na papierze bez stempla spisanym świadczę i takowy wydaję dla syndyka massy.

Warszawa d. 10 (22) Stycznia 1874 r.
Pisarz Trybunału Handlowego
(podp.) W. Andrychiewicz podpisarz

N. D. 401.

MY ALEXANDER II.
CESARZ WSZECH ROSJI KRÓL POLSKI
& & &

wiadomo czynimy iż,
Trybunał Handlowy w Warszawie.
w Imieniu Naszem
wydał wyrok następujący:

Obecni
Umieniecki Prezes
Balicki } Sędziowie
Kremky }

Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie d. 9 (21) Stycznia 1874 roku.

(podpisano) Umieniecki Prezes.
(—) Andrychiewicz Pisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Mając sobie domiesionem przez Ludwika Weissblat kupca, w podaniu jego daty 8 (20) b. m. i r., iż Zelig Landsberg handel materjałów piśmiennych i galanteryjnych w Warszawie pod Nr. 1245 utrzymujący, zaś pod Nr. 1305 zamieszkały, zadłużywszy się mu do czterech weksłów, jednego w d. 10 Września 1873 r. na rs. 175 kop. 81, drugiego w d. 3 Pazdziernika r. t. na rs. 136 kop. 22½, trzeciego w d. 18 Listopada r. t. na rs. 166 kop. 88 i czwartego w d. 20 Grudnia r. t. na rs. 239 wystawionych, z których pierwszy już stał się wymagalnym, dotąd sumy tymże wekslem objętej rs. 175 mimo protestu w d. 28 Grudnia (10 Stycznia) 1873/4 r. przez Rejenta Kochanowskiego sporządzonego, i mimo pozyskanego przeciwko niemu wyroku Trybunału też sumę zasądzającego, oraz mimo rozwiniętej z takowego egzekucji Sądowej dotąd, dopiero co rzeczonej sumy nietylko nie zaspokoił, ale nawet sam z kraju uciekł, a ztąd, że tenże Landsberg stał się niewypłacalnym, i dla tego żąda ogłoszenia jego upadłości; w takiem więc położeniu rzeczy na zasadzie art. 449 Kodeksu Handlowego.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Upadłość Zeliga Landsberg handel towarów piśmiennnych i galanteryjnych w Warszawie pod Nr. 1245 prowadzącego a pod Nr. 1305 zamieszkałego ogłasza. Czas zaczęcia się takowej z dniem 28 Grudnia (9 Stycznia) 1873/4 r. jako datą protestu wekslu na rs. 175 k. 81 wystawionego określa. Opieczętowanie wszelkiego majątku do tegoż Landsberga należącego pod powyższemi Numerami lub gdziebądź indziej znajdować się mogącego rozporządza, i do dopełnienia tego Podsędka Sądu Pokoju Wydziału III deleguje. Kuratorami upadłości Szaniawskiego Patrona i Ludwika Weisblat wierzyciela mianuje, na Sędziego Komisarsa Aleksandra Balickiego Sędziego Trybunału przeznacza. Osobę upadłego Landsberga za ujęciem go w areszcie cywilnym za długi zabezpieczyć nakazuje, i do wykonania tego Walentego Listopada Komornika upoważnia. Wpis na rs. 3 jako w objekcie niepewnym tymczasowo ustanawia i opłatę takowego ua masę wkłada. Mocą tego w I Instancji pod tymczasową egzekucją, mimo opozycji i apelacji wydanego wyroku zawieszenie którego na Tablicy Trybunału, i podania go do Dziennika Warszawskiego, Gazety Sądowej i Handlowej Kuratorom poleca.

(podp.) Umieniecki Prezes.
(—) Andrychiewicz Pisarz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym, aby wyrok niniejszy wyegzekwowali, Prokuratorom Królewskim, aby wyegzekwowaula tegoż wyroku dopilnowali, Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej, gdy o takową prawnie wezwani będą.

Za zgodność niniejszego wyciągu głównego wyroku ze swym oryginałem na papierze bez stempla spisanym świadczę i takowy wydaję dla kuratorów upadłości.

Warszawa d. 10 (22) Stycznia 1874 r.
Pisarz Trybunału Handlowego
(podp.) Andrychiewicz.

N. D. 347. Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z dniem 15 (27) Stycznia r. b. bieg pociągów na drodze Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej zmienionym zostaje w sposób następujący:

A. Pociąg Osobowy z powozami klasy I-ej i 2-ej.
Odchodzić będzie
W kierunku od Warszawy (Pragi) do Brześcia Litewskiego.

Z Warszawy (Pragi) o godzinie 11 **w nocy**, z Miłosny o godz. 11 m. 27, z Mińska o godz. 11 m. 59, z Mrozów o godz. 12 min. 30, z Kotunia o godz. 12 m. 58, z Siedlec o godz. 1 m. 24, z Łukowa o godz. 2 m. 18, z Międzyrzeca o godz. 3 m. 2, z Biały o godz. 3 m. 42, z Chotyłowa o godz. 4 m. 8 z Terespola o godz. 4 m. 37, przybywać będzie do Brześcia o godz. 4 m. 49 **z rana.**

W kierunku od Brześcia Litewskiego do Warszawy (Pragi).

Z Brześcia o godz. 11 m. 15 **w nocy**, z Terespola o godz. 11 m. 29, z Chotyłowa o godz. 11 m. 59, z Biały o godz. 12 m. 27, z Międzyrzeca o godz. 1 m. 7, z Łukowa o godz. 2 m. 3 z Siedlec o godz. 2 m. 47, z Kotunia o godz. 3 m. 9, z Mrozów o godzinie 3 minut 41, z Mińska o godz. 4 m. 12, z Miłosny o godz. 4 m. 42 przybywać będzie do Warszawy (Pragi) o godz. 5 minut 8 **z rana:**

Uwaga. Dla passażerów jadących od St. Praga do St. Brześć i odwrotnie będą sprzedawane bilety klasy III i na pociągi osobowe.

B. Pociąg Pocztowy z powozami wszystkich 3-ch klas.
Odchodzić będzie
W kierunku od Warszawy (Pragi) do Brześcia Litewskiego.

Z Warszawy (Pragi) o godz. 3 m. 45 **po południu** z Miłosny o godz. 4 m. 16, z Dębego Wielkiego o godz. 4 m. 29, z Mińska o godz. 4 m. 52, z Mrozów o godz. 5 m. 21, z Kotunia o godz. 5 m. 53, z Siedlec o godz. 6 m. 22, z Łukowa o godz. 7 m. 21, z Międzyrzeca o godz. 8 m. 8, z Biały o godz. 8 m. 48, z Chotyłowa o godz. 9 m. 14, z Terespola o godz. 9 m. 46 przybywać będzie do Brześcia o godz. 9 m. 58 **wieczorem.**

W kierunku od Brześcia Litewskiego do Warszawy (Pragi).

Z Brześcia o godz. 7 m. **z rana**, z Terespola o godz. 7 m. 17, z Chotyłowa o godz. 7 m. 48, z Biały o godz. 8 m. 16, z Międzyrzeca o godz. 8 m. 56, z Łukowa o godz. 9 m. 55, z Siedlec o godz. 10 m. 39, z Kotunia o godz. 11 m. 3, z Mrozów o godz. 11 m. 38, z Mińska o godz. 12 m. 9, z Dembego Wielkiego o godz. 12 m. 25, z Miłosny o godz. 12 m. 42, przybywać będzie do Warszawy (Pragi) o godz. 1 m. 8 **po południu.**

Czas odejścia i przyjścia pociągów oznaczonym został podług południka Warszawskiego.

Zarząd Drogi zawiadamia przytem że pociągi powyższe kommunikują z pociągami Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej, Warszawsko-Bydgoskiej, Moskiewsko-Brzeskiej, Kijowsko-Brzeskiej, i Brzesko-Grajewskiej.

Warszawa d. 20 Stycznia 1874 r.

N. D. 412. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa mające obciążać pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum, poniżej zamieszczonych a mianowicie:

1. Dobra Targówek w powiecie Warszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 25,000.
2. Dobra Psary i Pluszczynów w powiecie Łowickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 22,000.
3. Dobra Swiniotop lit. B. w powiecie Radzymińskim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 1,500.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4, licząc od daty niniejszego obwieszczenia.

Warszawa d. 12 (24 Stycznia) 1873/4 r.
Prezes, Ewaryst Mejer.
Pisarz, Słowikowski.

OTWARCIE SPADKOWE, ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 8. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.*

Podaje do wiadomości, że po nastąpionej śmierci Księdza Tomasza Kochowicza, wierzyciela sumy rs. 1,200 na dobrach Zaduszniki z Lipnowskiego, otworzył się spadek, do regulacji którego termin na dzień 18 (30) Kwietnia 1874 r. wyznaczony został.

Płock d. 5 (17) Października 1873 r.
W. Holtz.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 345. *Sąd Pokoju w Sokołowie. Wydział Hypoteczny.*

Zawiadamia strony interesowane, że do tutejszego Sądu wniesione zostało żądanie o urządzenie nowej hypoteki dla nieruchomości w mieście Sokołowie położonych, a mianowicie:

1. Domu drewnianego przy ulicy Węgrowskiej pod Nr. 1 położonego, wraz z zabudowaniami gospodarkiemi, jako to. stodołą, oborą, chlewami i spichrzem, oraz placem pod niemi, zaczynającym się od ulicy Węgrowskiej, a ciągnącym się do pół strugi graniczącym od wschodu z posesją Jana Telakowskiego, a od zachodu z placem do Fabryki cukru w Elżbietowie należącym.

2. Dwóch zagonów gruntu we wszystkich trzech polach pod Rogów Kupientyn i Przewóski z półtorakiem w polu pod Rogów, do tychże dwóch zagonów gruntu należącym pomiędzy brózdami Tomasza Piekalskiego i sukcesorów po Samuelu Bukowickim leżących, łącznie z łąkami i lasami do tychże należącemi.

3. Dwóch zagonów gruntu, we wszystkich trzech polach pd Rogów, Przewóski i Kupientyn, z półtorakiem w polu przd Rogów, do tych dwóch zagonów gruntu należącem, pomiędzy gruntami Pawła Zajmałowskiego i Michała Kryńskiego leżących, z łąkami i zarośłami.

4. Sześciu zagonów gruntu zwanych mórg, poczynających się od granki, a ciągnących się de drogi stodolnej pomiędzy gruntami Grzegorzo Krzystoszyka i Marjanny Boryskowej.

5. Gruntu zwanego morgiem zaczynającego się od miedzy sukcesorów po Leonie Zatkaliku, położonego s jednej strony przy ścianie pola z Tomaszem Wierzbickim, a z drugiej przy wygonie, kliuem schodzącego z łąką do niego należącą.

6. Działu gruntu zwanego morgiem zagonów 44 obejmującego, poczynającego się od ogrodów miejskich, a ciągnącego się do ściany pola, przy brózdach z jednej strony Andrzeja Antulskiego, a z drugiej Antoniego Popławskiego położonego.

7. Działu gruntu zwanego morgiem zagonów 10 obejmującego, poczynającego się od drogi stodolnej, a ciągnącego się do ściany pola, pomiędzy gruntami Antoniego Lewkowicza i Barbary Włodawcowej położonego.

8. Trzech działów gruntu w osadzie Maryjna Słoboda położonych, mórg 1 prętów 171 obejmujących, z gruntów poproboszczowskich. utworzonych w tabeli likwidacyjnej pod Nr. 10 zapisanych, a z losowania Nr. 4 oznaczonych do czego termin na dzień 13 (25) Kwietnia 1874 r. oznaczonym zostaje.

Wzywa ich przeto, aby z prawami swemi do tych realności, w terminie powyższym osobiście lub przez szczególnie umocowanych pełnomocników zgłosiły się pod skutkami prekluzji art. 154 i 160 ust. hyp. z r. 1818 określonymi.

Sokołów d. 4 (16) Stycznia 1874 r.
Podsędek, W. Weber.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 214. *Izba Skarbowa Kaliszska.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że na zasadzie rozporzędzenia Wydziału Skarbowego po części Królestwa Polskiego z daty 30 Listopada 1872 roku za Nr. 3746, odbędzie się w biórze Urzędu Leśnego Turek, we wsi Zdrojkach (powiatu Tureskiego) publiczna głośna licytacja w dniu 8 Lutego 1874 r. o godzinie 12 w południe, na sprzedaż drzewa w obrębie Tureskiego Leśnictwa z 4-ch cięć 1874 roku, oszacowanych na 1,711 rs. 73½ kop.

Jeśliby licytacja nie mogła być ukończoną w dniu przytoczonym, to będzie dalej kontynowaną w dniu następnym.

Licytacja odbywać się będzie osobno na każdy poręb. Jeśli do licytacji na sprzedaż powyższego drzewa, stawią się konkurenci ze stanu niewłościańskiego, to po ukończeniu licytacji na pojedyncze poręby, odbędzie się licytacja na sprzedaż hurtową wszystkich poręb, niezalicytowanych przez włościan.

Osoby życzące brać udział w licytacji, lecz dla jakichkolwiek przyczyn nie mogące stawić się osobiście do takowej, mogą nadesłać pocztą deklaracje opieczętowane, które będą rozpieczętowane po ukończeniu licytacji głośnej.

W przytoczonych deklaracjach opieczętowanych, oprócz wyszczególnienia zadeklarowanych summ za pojedyncze poręby, może być także zadeklarowaną suma ogółowa za wszystkie poręby Tureskiego Leśnictwa.

Każdy konkurent, pragnący wziąść udział w licytacji na kupno powyższego drzewa, obowiązany jest przedstawić vadium, wyrównywające dziesiątej części (1/10) sumy szacunkowej, od której licytacja rozpoczętą będzie.

Szczegółowe warunki sprzedaży, jak również szczegółowe wiadomości każdej poręby, można oglądać codziennie oprócz świąt i dni galowych, w Wydziale dóbr państwa, Kaliszskiej Izby Skarbowej, oraz w Urzędzie Leśnym Turek.

Kalisz d. 29 Grudnia 1873 r.
Zarządzający Ebeling.
p. o. Assesora, Herburt-Gejbowicz.
Referent, Chomentowski.

N. D. 309. Komisarz Cyrkułu Zamkowego.

Podaje do publicznej wiadomości że w d. 16 (28) Stycznia 1874 roku t. j. w Środę o godzinie 1-ej po południu, odbędzie się w domu pod Nr. 2691 przy ulicy Bednarskiej, z publicznej licytacji za gotowe pieniądze, zaraz płacić się mające, sprzedaż pozostałych po śmierci Komissarza czasowego Policyjno-Lekarskiego Komitetu Radcy Dworu Miniajłowskiego, ruchomości, a mianowicie: meble, garderoba domowe sprzęty, i różne rzeczy.

Warszawa d. 7 (19) Stycznia 1874 r.
Komissarz Kowaleski.

N. D. 443. Zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości jako to: fortepian, meble machoniowe i jesionowe, lampy, portrety, srebro stołowe, miedź, szkło, książki hebrajskie, garderoba i bielizna męzkie w d. 15 (27) Stycznia 1874 r. o godzinie 12 z południa na **Muranowie**, garderoba męzka, palto elkami a drugie lisami podbite, lustra, książki hebrajskie, kubek srebrny w d. 18 (30) Stycznia 1874 r. o godz. 11 rano za **Żelazną Bramą**, wreszcie meble machoniowe i dębowe, fortepian machoniowy, zegar regulator, kredens brzostowy, lampy, dywany, kandelabry, powóz na leżących resorach, homonta angielskie wytworne, koni cugowych trzy i t. p. w d. 24 Stycznia (5 Lutego 1874) r. o godz. 11 z południa na rynku targowym w m. powiatowem Nowo-Radomsku gubernji Petrokowskiej, przez głośną publiczną in plus licytację przed podpisanym Komornikiem sprzedane zostaną.

As. Kol. *K. Brochocki*, Komornik
przy S. A. Nr. 556.

N. D. 406. W dniu 15 (27) Stycznia o godz. 10-ej rano w Rynku Nowego miasta w d. 16 (28) i 17 (29) Stycznia o godzinie 10 rano w Rynku Starego miasta, w d. 18 (30) Stycznia o godz. 10 z rana w rynku Starego miasta za tego dnia o godzinie 11 rano na targu Sewerynów zwanym, w Warszawie, w egzekucji Sądowej zajęte ruchomości jako to; fortepian palisandrowy, meble machoniowe, jesionowe, lustra, lampy i t. p., przez publiczną licytację sprzedane będą.

M. Magnuski, Komornik.

N. D. 405. Prawnie zajęte ruchomości, przez publiczne licytacje przedane będą, a mianowicie: dnia 15 (27) Stycznia r. b. o godzinie 12 w południe na Muranowie, w Warszawie, maszyna do waty, komoda, krzesła i żelazko mosiężne, a dnia 18 (30) Stycznia r. b. o godzinie 12 za Żelazną bramą, w Warszawie, różne towary kolonjalne, farby, wagi sklepowe i t. p. przedmiota.

M. Rzewnicki Komornik.

N. D. 404. Prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe, rądle miedziane, firanki, garderoba i t. p. przedmiota, w dniu 15 (27) Stycznia 1874 r. w Warszawie, o godzinie 10 z rana na placu S-go Aleksandra tak zwanym placu targowym, oraz takież same przedmiota w Warszawie o godzinie 1 z południa na targu Stare miasto zwanym, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Marceli Ohraszczewski, Komornik.

N. D. 219. Sąd Policji Poprawczej w Kaliszu, wzywa wszystkie władze tak cywilne jak wojskowe, aby ściśle śledziły Nepomucena Tomaszewskiego, służącego, ze wsi i gminy Kamień, powiatu Kaliskiego, obecnie z miejsca pobytu niewiadomego i ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości, wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu odstawić raczyły.

Kalisz d. 19 (31) Grudnia 1873 r.

N. D. 196.

Polisa Ajentury Jeneralnej Rosyjskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia założonego w 1827 r. wydana za N. 490207 na ubezpieczone ruchomości Pana T. Dąbskiego w Dobrowodzie **na rs. 19,162 zaginęła.** Uprasza się łaskawego znalazcy o odniesienie tejże polisy do biura wspomnionej Ajentury na ulicy Marszałkowskiej Numer 75. 2—3.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНIЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 441. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Juljana Rudnickiego urzędnika drogi żelaznej Warszawsko Terespolskiej i żony jego Leokadji z Ostrzykowskich Rudnickiej w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, czyli obojga małżonków Rudnickich w mieście Brześciu Litewskim, gubernji Grodzieńskiej Cesarstwie Rosyjskim zamieszkałym, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Karola Gostomskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 544 zamieszkałego obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 1,500 na rzecz Juljana Rudnickiego i rs. 3,000 na rzecz Leokadji z Ostrzykowskich Rudnickiej. czyli ogólnej sumy rs. 4500 na rzecz obojga małżonków Rudnickich, w listach Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Serji 2 Okresu III. podług kursu rs. 91 kop. 40 z kuponem bieżącym za rs. 100 z dopłatą w gotowiźnie różnicy do takiego kursu, oraz z procentem 5% w gotowiźnie za czas od d. 1 Października n. s. 1871 r. liczącym się i kosztów od Walerjana Oczkowskiego właściciela dóbr ziemskich Psary w okręgu Zgierskim położonych, tamże zamieszkałego, protokółem Napoleona Mierkowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w d. 17 (29) Stycznia 1872 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia; zajęte i zaaresztowane zostały.

DOBRA ZIEMSKIE

Psary, z nomenklaturą Psarki, w parafji Dumaniewice, gminie Dalików, powiecie Łęczyckim, gubernji dawnicj Warszawskiej, obecnie Kaliszskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Łodzi położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Walerjana Oszkowskiego należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypoteeznie obciążone, z folwarku głównego Psary, nomenklatury Psarki, i młyna wietrznego wieczysto-czynszowego Koźlakl składające się przybliżonej rozległości gruntów około włók 24, mórg 16, miary nowopolskiej czyli dziesiatyn 367 miary rosyjskiej mieć mogące, a mianowicie gruntu ornego około mórg 505, łąk mórg 66, pastwisk mórg 37, resztę zaś zajmują ogrody, drogi, rowy i zabudowania, oraz zarośla mające mórg 731 las mórg 31, nieurządzony.

System gospodarstwa płodozmienny w dwóch rotacjach po 8 pól.

Wysiew roczny jest następujący: pszenicy korcy 30, żyta 90, owsa 60 grochu 5, jęczmienia 10, kartofli sadzi się około korcy 300, siana zbiera się fur 60.

Młyn wietrzny zwany Kozlak o dwóch gankach wraz z domem mieszkalnym parterowym drewnianym, z obórką i gruntem około 4 mórg zajmującym, znajduje się w wieczystej dzierżawie Andrzeja Sęczkowskiego pod obowiązkiem opłacenia czynszu rocznie rs 9 dawniej 3 kapłonów i mielenia dla dworu zboża.

Stosownie do kontraktu urzędowego w d. 23 Czerwca (5 Lipca) 1870 r. przed Adamem Dziedzickim Rejentem w Warszawie zawartego i hypotecznie objawionego, Florjanowi Jasińskiemu służy prawo ośm oletniej administracji i tychże dóbr, licząc od d. 1 Lipca n. s. 1870 r. do tegoż d. i miesiąca 1878 r. z wyłączeniem gorzelni, propinacji, ogrodów, lasu i części lokalu, pod obowiązkiem dostarczenia corocznie do gorzelni 3000 korcy kartofli lub zapłacenia za każdy korzec rs. 1 i innymi warunkami

Na gruncie zajmowanej dóbr stoją następujące zabudowania:

1. Dom (dworem zwany) o parterze i mieszkaniach poddasznych, z cegły palonej na wapno murowany, dachówką kryty o jednym kominie murowanym.

2. Ogród owocowo-warzywny, obejmujący drzew owocowych około sztuk 400, kloakę z desek deskami pokrytą.

3. Gorzelnia nowa, masiv z cegły palonej na wapno murowana o suterenach, parterze i półpiętrze, o jednym dużym fabrycznym murowanym kominie.

4. Studnia balami cembrowana, z żórawiem.

5. Obora z drzewa w słupy zbudowana gontem kryta.

6. Budynek (kurniki) w części piętrowy, z cegły palonej na glinę murowany, gontem kryty.

7. Stodoła zbitego muru, czyli pecy zbudowana, słomą kryta, o trzech klepiskach a przy niej maneż z drzewa w słupy pod gontem.

8. Owczarnia z cegły palonej na glinę zbudowana, gontami kryta,

9. Stajnia z cegły palonej na glinę zbudowana, gontami kryta.

10. Wozownia z cegły palonej na glinę murowana, gontem kryta.

11. Oficyna z drzewa w węgieł postawiona, gontem kryta, o 2 ch kominach murowanych.

12. Chlewki z drzewa pod gontem zbudowane.

13. Dzwonek na słupie drewnianym.

14. Sklep czyli piwnica w ziemi wykopana z frontem z cegły palonej na wapno murowanym wewnątrz kamieniem polnym wyłożona.

15. Także piwnica sklepiona, deskami pokryta.

16. Dziedziniec sztachetami drewnianemi ogrodzony

17. Kuźnia z cegły palonej murowana, gontem kryta, o jednym kominie murowanym, obecnie na karczmę obrócona.

18. Dom z cegły palonej murowany w części słomą a w części gontem kryty, o 2 kominach murowanych.

19. Chlewkj z drzewa pod słomą.

20. Drzew dzikich sztuk 80.

Inwentarz jest następujący: koni roboczych 16, źrebaków 12, wołów 12, krów 12, jałowizny sztuk 9, owiec sztuk 500, trzody chlewnej sztuk 60, zaś martwy: młocarnia 1, i inne sprzęty gospodarskie w akcie zajęcia po szczególe wymienione.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Karola Gostomskiego Patrona, w Warszawie pod Nr. 549 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Ludwikowi Buss, Wójtowi gminy Dalików we wsi Dalikowie, powiecie Łęczyckim, urzędującemu na ręce własne obecności Kazimierza Teresińskiego Pisarza tejże gminy.

2. W. Heljodorowi Janiszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Łodzi, w temże mieście urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 25 Stycznia (6 Lutego) 1872 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr w Warszawie dnia 28 Stycznia (9 Lutego) 1872 roku zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnom posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Warszawie o godzinie 10 z rana w Wydziale I dnia 18 (30) Kwietnia 1872 r.

Sprzedażą kierować będzie Karol Gostomski Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 11 (23) Lutego 1872 r.
R Linowski

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie
Warszawa d. 11 (23) Lutego 1872 r.
R. Linowski.

Następnie po opbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży Trybunał Cywilny wyrokiem daty 16 (8) Maja 1872 r, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia dóbr Psary z przyległościami na d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1872 r. godzinę 10 z rana, w którym to terminie licytacja zacznie się od sumy rs. 10,000 tymczasowo przez popierającego sprzedaż wierzyciela postąpionej, stanowcza zaś licytacja wywołaną zostanie od ⅔ części szacunku taksą wykazać się mającego.

Warszawa d. 23 Maja (4 Czerwca) 1872 r.
R. Linowski

Następnie po odbyciu w terminie powyższym przygotowawczego przysądzenia, po oddaleniu rzeczonych sporów Trybunał wyrokiem z d. 19 Czerwca (1 Lipca 1872 r dobra Psary przygotowawczo przysądził popierającemu sprzedaż Karolowi Gostomskiemu za rs. 10,000 i tymże wyrokiem termin do ostatecznego przysądzenia tychże dóbr wyznaczył na d. 4 (16) Września 1872 r. godz. 10 z rana. Gdy termin powyższy z powodu zaszłych sporów nie doszedł do skutku, po oddaleniu których wyrokiem Sądu Apellacyjnego Królestwa Polskiego z d. 16 (28) Listopada 1872 r. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z illacji na d. 6 (18) Lutego 1873 r. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr ziemskich Psary z przyległościami na d. 12 (24) Kwietnia 1873 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie licytacja odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 a rozpocznie się od ⅔ części szacunku taksą sporządzić się mianą przez biegłych wykazanego.

Warszawa d. 13 (25) Lutego 1873 r.
R. Linowski.

Gdy termin powyższy spełzł bez skutecznie z powodu zaniesionej skargi do Rządzącego Senatu na wyroki Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1872 r. i Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z dnia 16 (28) Listopada 1872 r. oddalające spory o nieważność subhastacji skoro skarga ta wyrokiem IX Departamentu Rządzącego Senatu daty 10 (22) Sierpnia 1873 r. oddaloną została. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z ilacji na dniu 2 (14) Października 1873 r, wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr ziemskich Psary z przyległościami na dzień 3 (15) Grudnia 1873 r. ,godzinę 10 tą z rana wyznaczył, w którym to terminie licytacja ta odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 a rozpocznie się od ⅔ części szacunku taksą sporządzić się mianą przez biegłych wykazanego.

Warszawa d. 11 (23) Października 1873 r.
R. Linowski.

Gdy wreszcie i powyższy termin spełzł bez skutecznie z powodu wytoczonych sporów o wadliwość taksy po oddaleniu takowego wyrokami Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1873 r. Sądu Apelacyjnego Królestwa z dnia 29 Listopada (11 Grudnia) 1873 r i Rządzącego Senatu daty 7 (19) Stycznia 1874 r. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z ilacji na dniu 9 (21) Stycznia 1874 r wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr ziemskich Psary z przyległościami na dzień 8 (20) Lutego 1874 roku godzinę 10 z rana wyznaczył w którym to terminie licytacja ta odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 a rozpocznie się od 21,092 kop. 31½ jako ⅔ części szacunku taksą przez biegłych sporządzoną wykazanego.

Warszawa d. 10 (22) Stycznia 1874 r.
R. Linowski.

N. D. 403. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Franciszka Karwowskiego obywatela w Warszawie pod N. 2782b zamieszkałego a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Juljana Czajkowskiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 549a zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,000 z procentem od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 roku liczącym się i kosztów od Walentego i Leokadji z Dobrowolskich małżonów Wolskich właścicieli dóbr ziemskich Dmosin z przyległościami w okręgu Brzezińskim gubernji Petrokowskiej, położonych, w tychże dobrach zamieszkałych protokółem Michała Wacława Markiewicza, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 7 (19) Stycznia 1870 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Dmosin, w okręgu i powiecie Brzezińskim, gubernji dawniej Warszawskiej obecnie Petrokowskiej, w gminie własnej Dmosiny parafji Dmosin pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Brezinie a kasą okręgową w Łodzi położone, własną księgę hypoteczną mające z folwarku i wsi Dmosin oraz wsi Gozd. tudzież wedle wykazu hypotecznego z realności Hamernia i Olearnia, które obecnie na domy mieszkalne są zamienione składający się, a wszystko w jednem kawale ziemi, żadną obcą własnością nie przedzielonym; oprócz drogi publicznej przez teritorjum dóbr przechodzącej, prawem własności do współegzekwowanych dłużników Walentego i Leokadji z Dobrowolskich małżonków Wolskich należące, zaś w dzierżawnem posiadaniu Mikołaja Wolskiego na lat sześć, poczynając od dnia 1 Lipca 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1875 r. za cenę roczną rs. 3,000 za kontraktem urzędowym przed Michałem Przysieckim Rejentem w Warszawie dnia 19 (31) Lipca 1869 r. sporządzonym wypuszczone. Stosownie zaś do protokółu Andrzeja Bialeckiego Komornika w Łowiczu zamiaszkałego w dniu 21 Lipca (2 Sierpnia) 1869 roku na żądanie Józefy-Tekli-Aleksandry trzech imion Wilkęskiej panny doletniej w Łowiczu zamieszkałej sporządzonego, zajmuje się dobra na satysfakcję sumy rs. 6,000, procentu i kosztów; zajęte zostały na trzyletnie wydzierżawienie poczynając od dnia 12 (24) Czerwca 1870 do tegoż dnia i miesiąca 1873 r. i termin do licytacji oznaczony został na dzień 1 (13) Maja 1870 roku o godzinie 10 z rana w kancelarji Feliksa Pulińskiego Rejenta w Brzezinach.

Zajmują przybliżonej rozległości około włók miary nowopolskiej 47, w tej przestrzeni mieści się lasu iglastego około włók 5 który sprzedany został właścicielowi sąsiedniej Hamerni Stępkowskiemu.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dom mieszkalny (dwór) z bali w węgieł zbudowany pod dachem gontami krytym o 3 kominach murowanych drewnianych wspartym z piwnicami sklepionemi.

2. Chałupa z bali w słupy zbudowana, pod dachem słomą krytym o jednym kominie murowanym.

3. Kloaka z desek gontami kryta, o jednem sedesie.

4. Gorzelnia murowana pod dachem gontem krytym o dwóch kominach murowanych z kompletnym aparatem „Pistorjus a" który ma być własnością Marcina Wojciechowskiego.

5. Chlewy z bali w słupy zbudowane, gontami kryte

6. Budynek z bali w słupy zbudowany pod dachem gontami krytym.

7. Studnia przy gorzelni balami cembrowana z pompą.

8. Most drewniany na rzece Rawce.

9. Domek drewniany z bali w węgieł zbudowany pod dachem gontami krytym z jednym kominem murowanym.

10. Obora z bali w węgieł zbudowana gontami kryta.

11. Dzwonek na słupku drewnianym

12. Owczarnia murowana słomą kryta.

13. Śpichrz z bali w węgieł zbudowany słomą kryty, z okapami z gont.

14. Stodoła o dwóch klepiskach z bali w słupy zbudowane słomą kryta.

14. Obora i stajnia murowana słomą kryta.

15. Młyn wodny o trzech gankach z bali w węgieł zbudowany przy którym sluzy drewniane i przybudowanie z bali w węgieł służące na mieszkanie dla młynarza, gontami kryte o jednym kominie murowanym, do tego przybudowany jest kurnik z desek gontami kryty.

17. Zabudowanie z bali w słupy zbudowane gontem kryte.

18. Chlewek z bali w słupy zbudowany, trzciną kryty.

19. Chałupa z bali w węgieł zbudowana słomą kryta, o jednym kominie murowanym.

20. Chałupa w pruski mur postawiona, o jednym kominie murowanym słomą kryta.

21. Suszarnia z bali w słupy zbudowana dranicami kryta.

22. Chałupa z bali w węgieł zbudowana słomą kryta, o jednym kominie murowanym.

23. Chlew z bali w słupy zbudowany słomą kryty.

24 Chałupa z bali w węgieł zbudowana. słomą kryta o jednym kominie murowanym.

25 Obórka z bali w słupy zbudowana słomą kryta.

26. Chałupa z bali w węgieł zbudowana słomą kryta o jednym kominie murowanym.

27. Dom z bali w węgieł zbudowany, słomą kryty o dwóch kominach murowanych.

28 Karczma z bali w węgieł zbudowana, gontem kryta, o dwóch, kominach murowanych.

29. Parsk w ziemi urządzony.

30. Kuźnia z bali w słupy zbudowana, dranicami kryta, o jednym kominie murowanym.

Z inwentarza żywego znajduje się tylko koni fornalskich sztuk 22.

Martwy zaś jest taki:

1. Młockarnia fabryki Ewansa z maneżem na zewnątrz stodoły urządzonym.

2. Sieczkarnia tejże fabryki.

3. Wozów na żelaznych i drewnianych osiach 8.

4. Pługow 10.

5. Bron drewnianych 20.

6. Radeł dwa.

Gotowe dochody są takie.

a) Karol Malczewski z propinacji płaci rocznie rs. 400.

b) Słowiński Józef z młyna rs. 450.

c) Wojciechowski Marcin z gorzelni rs. 60.

Wysiew roczny jest następujący: pszenicy korcy 90, żyta 260, owsa 200, jęczmienia 60, grochu 30, kartofli 500, buraków sadzi się około mórg 40.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Juljana Czajkowskiego Adwokata w Warszawie, pod Nr. 549*a*. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożony, przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Ignacemu Grabowiczowi Wójtowi gminy Dmosin, we wsi Dmosin powiecie Brzezińskim urzędującemu na ręce własne, w obecności Ignacego Offenberga Pisarza tejże gminy.

2. Wiktorowi Ślosarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Brezinie urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 10 (22) Stycznia 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Dmosin w Warszawie d. 7 (19) Stycznia 1870 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod № 549 posiedzenia swe odbywającego o godz. 10 z rana, w Wydziale I d. 31 Marca (12 Kwietnia) 1872 r.

Sprzedażą kierować będzie Juljan Czajkowski Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 28 Stycz. (9 Lutego) 1870 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 28 Stycz. (9 Lutego) 1870 r.
Radca Dworu Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, z d. 31 Marca (12 Kwietnia), 14 (26) Kwietnia i 28 Kwietnia (10 Maja) 1870 r. Trybunał Cywilny Warszawski wyrokiem w tym ostatnim dniu wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia dóbr ziemskich Dmosin na d. 29 Maja (10 Czerwca) 1870 r., oznaczył w którym przygotowawcze przysądzenie odbyło się i dobra Dmosin tymczasowo Adwokatowi Czajkowskiemu za sumę rs. 7,500 przysądzone zostały. Po prawomocnem rozsądzeniu wyrokiem Rządzącego Senatu z d. 17 (29) i 18 (30) Marca 1871 r., sporów przeciwko postępowaniu poprzedzającemu przygotowawcze przysądzenie, Trybunał Cywilny Warszawski wyrokiem ilacyjnym w d. 16 (28) Czerwca 1870 r., termin do ostatecznego przysądzenia subhastowanych dóbr na d. 30 Lipca (11 Sierpnia) t. r. wyznaczył który spełzł bez skutku, z powodu sporów o taksę. Gdy wszakże spór ten rozsądzony został wyrokiem Sądu Apelacyjnego jeszcze z duia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1871 r. a mimo to ekstrahent dalszego popierania sprzedaży zaniechał, Trybunał Cywilny Warszawski wyrokiem z d. 6 (18) Grudnia 1871 r. wierzycielkę Paulinę z Augstejnów Rościszewską, Stanisława Rościszewskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie małżonkę razem z nim w Warszawie pod Nr. 393 zamieszkałą, do takowego podstawił, a następnie wyrokiem z ilacji Pauliny Rościszewskiej w d. 20 Stycznia (1 Lutego) 1872 r. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia tychże dóbr w d. 8 (20) Marca 1872 r. godz. 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w Wydziale I Trybunału Cywilnego gubernji Warszawskiej w miejscu zwykłych jego posiedzeń w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 a licytacja w tym terminie rozpocznie się od sumy rs. 23,916 k. 40 jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Sprzedażą imieniem Pauliny Rościszewskiej dyrygować będzie Teodor Rościszewski Obrońca b. Rady Stanu Adwokat w Warszawie pod Nr. 608 zamieszkały, u którego taż Paulina Rościszewska zamieszkanie prawne sobie obrała.

Na vadium złożyć potrzeba sumę rs. 2,000.

Warszawa d. 25 Stycz. (6 Lutego) 1872 r.
R. Linowski.

Gdy ani ten termin ani naznaczony w d. 4 Lipca 1872 r. nie przyszedł do skutku i Rościszewska subhastacji zaniechała, przeto podstawił się do dalszego popierania subhastacji Teodor Pełka i termin wyznaczył na d. 11 (23) Września 1872 r., lecz i gdy ten termin nie odbył podstawił się Kazimierz Filipowski lecz i ten subhastacji zaniechał, przeto w jego miejsce podstawiła się Julja Toporska i termin do ostatecznego przysądzenia był wyznaczony na dzień 8 (20) Stycznia 1873 r. Termin ten jednak znów nie przyszedł do skutku i dla tego Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tymże dniu wydanym do dalszego popierania subhastacji dóbr Dmosin podstawił Annę Chmielewską w Warszawie pod Nr. 1,292 zamieszkałą i termin do ostatecznego przysądzenia tychże dóbr na d. 1 (13) Marca 1873 r. wyznaczył. Następnie do sprawy tej przyłączył się Jan Wilkęski i dla tego obecnie subhastacja dóbr Dmosin popieraną jest na żądanie Anny Chmielewskiej w poszukiwaniu sumy rs. 2,157 kop. 69 z procentem zaległym oraz na żądanie Jana Wilkęskiego urzędnika w Warszawie pod Nr. 1,429 zamieszkałego w poszukiwaniu sumy rs. 588 z procentem i kosztami, obaj ekstrahenci zamieszkanie prawne obrane mają u Ignacego Piędzickiego Patrona w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkałego.

Sprzedażą dyrygować będzie Ignacy Piędzicki Patron pod Nr. 556 zamieszkały u którego zbiór objaśnień i warunki licytacyjne mogą być przejrzane.

W terminie więc powyższym w d. 1 (13) Marca 1873 r. o godz. 10 rano i za przywołaniem sprawy z wokandy subhastacyjnej, licytacja dóbr Dmosin odbywać się będzie na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I i zacznie się od sumy rs. 23,916 k. 40 jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Vadium wymagane jest w sumie rs. 2,000.

Warszawa d. 22 Stycz. (3 Lutego) 1873 r.
R. Linowski.

Po spełzłym powyższym terminie subrogowali się kolejno do popierania subhastacji dóbr Dmosin Jan Wilkęski, Dominik Ay, Teodor Pełka, i Tekla Bukowska, lecz gdy ta ostatnia terminu ostatecznego przysądzenia na d. 4 (16) Września 1873 r. wyznaczonego nieodbyła przeto Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokami jednym z d. 5 (17) Września 1873 r. drugim z d. 1 (13) Października do dalszego popierania subhastacji dóbr Dmosin w miejsce Bukowskiej podstawił Annę Chmielewską i Jana Wilkęskiego wierzycieli hypotecznych i nowy termin do ostatecznego przysądzenia na d. 13 (25) Listopada 1873 r. Obecnie zatem subhastacja dóbr Dmosin popieraną jest na żądanie Anny Chmielewskiej panny z własnych funduszów utrzymującej się w Warszawie pod Nr. 1,292 zamieszkałej w poszukiwaniu sumy rs. 1,800 z procentem od dnia 1 Lipca n. s. 1873 r oraz na żądanie Jana Wilkęskiego Urzędnika w Warszawie pod Nr. 1,429 zamieszkałego w poszukiwaniu sumy rs. 588 z procentem od d. 21 Marca (2 Kwietnia) 1873 r. obojga wierzycieli hypotecznych zamieszkanie prawne u Ignacego Piędzickiego Patrona pod Nr. 556 w Warszawie obrane mających.

Licytacja odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w d. 13 (25) Listopada 1873 r. o godz. 10 rano i zacznie się od sumy rs. 23,916 k. 10 jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Vadium wymagane jest rs. 2,000.

Warunki przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału oraz w Kancelarji Ignacego Piędzickiego Patrona pod Nr. 556 w Warszawie.

Warszawa d. 7 (19) Października 1873 r.
R. Linowski.

W terminie powyższym z powodu układów sprzedaż do skutku nie przyszła i na skutek wniesionego żądania Anny Chmielewskiej Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem ilacyjnym z dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1873/4 r. nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Dmosin na dzień 1 (13) Lutego o godzinie 10 rano wyznaczył.

W terminie zatem powyższym licytacja odbywać się będzie na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod N. 549 posiedzenia swe odbywającego w Wydziale I i rozpoczynać się będzie od sumy rs. 23916 kop. 10 jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Wadium wymagane jest rs. 2000.

Warunki są do przejrzenia u Ignacego Piędzickiego Patrona kierującego sprzedaża w Warszawie pod N. 556.

Warszawa d. 2 (14) Stycznia 1874 r.
R. Linowski.

N. D. 408. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Suwałkach.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. podaje do publicznej wiadomości, że na żądanie, 1) Julji z Żarynów Cezargee Ibiańskiego lekarza żony w asysteneji i za upoważniemiem męża czyniącej, w mieście powiatowem Kalwarji; 2) Wandy z Żarynów żony Henryka Romrokiego, obywatela, w asystencji i za upoważnieniem tegoż czyniącej, w folwarku Kobylniku, powiecie i gubernji Płockiej; 3) Józefy z Żarynów Władysława Giejsztora obywatela żony, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, w Michalinie, powiecie Marjampolskim zamieszkałych, od których kroki prawne czyni Patron przy Trybunale Cywilnym w Suwałkach Franciszek Nagórka w Suwałkach zamieszkały, w poszukiwaniu sumy rs. 8,587 kop. 77$^1/_2$ z procentem, aktem Komornika Jana Nowopolskiego daty 16 (28) Października 1872 r. zajęte zostały na przymuszoną drogą Sądową wyprzedaż,

DOBRA ZIEMSKIE

Markowo, w gminie Bartniki, dawniej w powiecie Kalwaryjskim, a obecnie Wołkowyskim położone, do własności dłużnika Antoniego-Eugenjusza-Karola trzech imion Dobrowolskiego dziedzica należące, w tymże folwarku, powiecie Wołkowyskim zamieszkałego, składające się z obszaru morgów miary nowopolskiej 270 i prętów 236, na folwarku tym znajdują się następujące budowle: a) dom mieszkalny dworski, drewniany na podmurowaniu kamiennem, długości arszynów 19 a szerokości 13; b) oficyna drewniana na podmurowaniu kamiennem, długości arszynów 19 szerokości 8; c) skład na torf i narzędzia rolnicze na podmurowaniu z desek pobudowany, długości arszynów 22 szerokości 12; d) obora z lampacu stawiona t. j. gliny mieszanej ze słomą długości arszynów 49 szerokości 13; e) stodoła z drzewa pobubowana długości arszynów 43 szerokości 15; f) dom czeladni drewniany długości arszynów 27 szerokości 16; g) chlew dla trzody chlewnej z drzewa wzniesiony długości arszynów 12 szerokości 4; h) drugi dom czeladni z drzewa postawiony długości arszynów 19 szerokości 9; i) stajnia, wozownia i spichrz pod jednym dachem na podmurowaniu kamiennem z lampacu wzniesione długości arszynów 53 szerokości 16. Inwentarz żywy i martwy wołów par 5, krów 13, koni roboczych 16, jałowizny sztuk 10, cieląt sztuk 5, owiec zwyczajnych 20, świń 4, wozów 4, sań 6, bron 8, soch 8, arfa jedna i uprząż na 16 koni; przy domu mieszkalnym na przestrzeni około paru morgów założony jest ogród fruktowy, w ogóle gatunek gruntów zaliczyć można do klasy II, dobra te zostają w posiadaniu dłużnika.

Akt zajęcia dóbr powyższych doręczony został Pisarzowi Sądu Pokoju w Kalwarji Hipolitowi Psarskiemu w dniu 7 (19) Grudnia 1872 roku na ręce jego własne, Wójtowi gminy Bartniki Maciejowi Kijewskiemu dnia 16 (28) Grudnia 1872 r. na ręce jego własne.

Wpisanie aktu zajęcia do księgi hypotecznej dóbr Markowo przez Józefa Kowalskiego Pisarza Kancelarji Ziemiańskiej w Snwałkach, jak również i wpisanie takowego do księgi zaregestrowań w Kancelarji Trybunału przez podpisanego Pisarza tegoż Trybunału nastąpiło w dniu 25 Października (6 Listopada) r. b.

Pierwsza publikata zbioru objaśnień i warunków wyprzedaży powyższych dóbr, odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Suwałkach w dniu 5 (17) Grudnia r. b. o godzinie 10 rano.

Suwalki d. 27 Paźdz. (8 Listop.) 1873 r.
Wierzbicki.

Exemplarz powyższego obwieszczenia w dniu dzisiejszym umieszczony został na tablicy wywieszonej tym końcem w izbie audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

Suwałki d. 27 Paźdz. (8 Listop.) 1873 r.
Wierzbicki.

Po odbyciu trzech publikat w terminach prawem przepisanych, Trybunał Cywilny w Suwałkach, wyrokiem w d. 2 (14) Stycznia 1874 roku, termin do przygotowawczego przysądzenia powyższych dóbr odbyć się mający na publicznej andjencji tegoż Trybunału w mieście gubernialnem Suwałkach, oznaczył na dzień 14 (26) Lutego 1874 r. godzinę 10 z rana. Licytacja zacznie się od sumy rs. 7,500.

Suwałki 2 (14) Stycznia 1874 r.
Wierzbicki.

N. D. 409. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Suwałkach.*

Odnośnie do art. 682 K. P. S. i następnych, podaje do wiadomości publicznej: iż poprzednio na żądanie Wincentego Gawrońskiego w Pojeziorach okręgu Kalwaryjskim zamieszkałego, a obecnie w skutku aktu cesji i podstawienia sporządzonego przed Walerjanem Staniszewskim Regentem w Kalwarji w d. 18 (30) Kwietnia 1873 r. na żądanie Lejby Trockiego kupca w m. powiatowem Kalwarji zamieszkałego, a prawne zamieszkanie u Franciszka Nagórki Patrona niniejszą subhastacją popierającego w m. Suwałkach zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 480 z procentem po 5% od d. 12 (24) Siycznia 1842 r. liczącym się, przynaleznej od Fajtela Rejnhertz właściciela nieruchomości w m. powiatowem Kalwarji zamieszkałego, aktem Komornika sądowego Antoniego Orłowskiego w dniu 8 (20) Lutego 19 (31) Marca 20 i 21 Marca (1 i 2 Kwietnia) 1846 r. zajętą została celem przymuszone o drogą sądową wywłaszczenia.

NIERUCHOMOŚĆ MIEJSKA.

w mieście okręgowem Kalwarji gubernji Suwałkskiej położona pod Nr. 21 przy ulicy Petersburgskiej, składająca się: a) z placu ogólnej przestrzeni z ogrodem warzywnym łokci kw. warsz. 6200. b) Domu frontowego z przednią scianą murowaną a dalszemi drewnianemi. długości takichże łokci 28, szerokości 18 wysokości 5. c) Stajni drewnianej długości łokci warsz. 40 szerokości łokci warsz. 16 wysokości łokci 5. d) kloak.

Nieruchomość powyższa w dacie zajęcia była ogrodzona deskami i była w posiadaniu dzierżawców, t. j. dom zajmowali lokatorowie Stanisław Klicki Podpisarz Sądu Pokoju któremu rok dzierżawny konczył się na Ś-ty Michał, 1864 r. a drugą połowę, oraz stajnie i dwa składy zajmował kwaterunek oficera Ewana Falesin, amunicji i koni żandarmskich, którym kontrakt dzierżawny konczył się na Ś-ty Michał t. j. 29 Września 1846 r. Stajnie zaś ze składem zajmował kwaterunek żandarmskich koni i skład efektów wojskowych.

Podatków rocznie z wyż opisanych nieruchomości opłacało się rocznie rs. 36 kop. 86$^1/_2$ wedle świadectwa Kasy Ekonomicznej. Akt zajęcia doręczony został w dniu 24 Kwietnia (6 Maja) 1846 r. dłużnikowi Fajtelowi Herekowiczowi Rejnhertz, na ręce własne, Walentemu Jastrzębskiemu Burmistrzowi miasta Kalwarji, na ręce własne. Krispinowi Rożynkowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju okręgu Kalwaryjskiego na ręce jego własne, Patrycemu Kołodzińskiemu Naczelnikowi powiatu Kalwaryjskiego, na ręce jego własne, wszystko to w m. Kalwarji. Wpisanie tego aktu zajęcia do księgi wieczystej tejże nieruchomości przez Kryspina Rożynkowskiego, Pisarza hipotecznego okręgu Kalwaryjskiego nastąpiło w d. 6 (18) Lutego 1847 r. a wpisanie do księgi zaregestrowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego uskutecznionem zostało w d. 22 Lutego (6 Marca) 1847 r. przez Kazimierza Grabowskiego, ówczasowego Pisarza.

Pierwsza publikata zbioru i objaśnień warunków o wyprzedaży tej nieruchomości odbyła się w dniu 8 (20) Kwietnia 1847 r. o godzinie 10 rano, a następne dwie publikaty co dwie niedziele na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Suwałkach. Pierwsze obwieszczenie wydane było przez tegoż Pisarza Trybunału w d. 25 Lutego (9 Marca) 1847 r. i tegoż dnia wywieszenie exemplarza obwieszczenia na tablicy Trybunału nastąpiło.

Po odbyciu trzech publikat, do przygotowawczego przysądzenia wyrokiem Trybunału z d. 31 Grudnia 1857 r. (12 Stycznia 1858 r.) termin oznaczony był na dzień 4 (16) Lutego 1858 r.

W terminie jednakże tym zaszedł spór, jakowy wstrzymał odbycie tego przysądzenia, a następnie tenże Trybunał Cywilny w Suwałkach wyrokiem z dnia 7 (19) Października 1859 r. pod rygorem tymczasowej exekucji postanowił: że licytacja powyższych nieruchomości rozpoczynać się ma od sumy rs. 2358 kop. 25$^1/_2$ po takiem zaś przejściu w skutku wyroku Trybunału Cywilnego w Suwałkach na ilacją nabywcy praw, Lejby Trockiego wydanego, termin do przygotowawczego przysądzenia powyższych nieruchomości odbyć się mający na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Suwałkach oznaczony został na d. 15 (27) Listopada 1873 r. godzinę 10 z rana a licytacja rozpoczynać się będzie za pośrednictwem Patronów od sumy rs. 2358 kop. 25$^1/_2$.

Suwałki d. 3 (15) Października 1873 r.
Wierzbicki.

Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia w terminie wyżej oznaczonym, wprawdzie oznaczony został na d. 3 (15) Stycznia r. b. termin do stanowczego przysądzenia, z przyczyny jednakże niedopełnienia formalności termin ten zpełzł, i nowy wyrokiem Trybunału Cywilnego w Suwałkach z d. 5 (17) Stycznia r, b. termin do stanowczego przysądzenia powyższych nieruchomości oznaczony jest na dzień 21 Lutego (5 Marca) 1874 r. godzinę 10 z rana jakowy odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

Suwałki d. 7 (19) Stycznia 1874 r.
Wierzbicki.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 365. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie, wzywa Józefa Brajera, dymisjonowanego żołnierza, pierwej w domu pod Nr. 2273b (18) zamieszkałego, obecnie z miejsca swego zamieszkania niewiadomego, aby w przeciągu dni 30 licząc od daty niniejszego ogłoszenia, do Sądu stawił się, albowiem w przeciwnym razie posiąpione z nim będzie podług prawa.

Warszawa d. 5 (17) Stycznia 1874 r.

N. D. 364. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie, niniejszym zapozywa Ludwika Papieża, lat 31 mającego, rzeźnika, ostatnio w Warszawie pod Nr. 385 zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dui 30 licząc od daty tego zapozwu, stawił się w Sądzie tutejszym w interesie własnym, w przeciwnym zaś razie postąpiono z nim będzie według prawa.

Warszawa d. 29 Grud. (10 Stycz.) 1874 r.

N. D. 362. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie, wzywa Moszka Epsztejna, lat 11 mającego, pierwej przy matce pod Nr. 23 (1410) zamieszkałego, obecnie z miejsca zamieszkania niewiadomego, aby w przeciągu 30 dni licząc od dnia niniejszego ogłoszenia stawił się w Sądzie, gdyż w przeciwnym razie postąpionem z nim będzie podług prawa.

Warszawa d. 2 (14) Stycznia 1874 r.

N. D. 361. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie, wzywa Frajdę Trebler, tolerowaną, pierwiej w domu pod Nr. 570/1 zamieszkałą, obecnie z miejsca swego zsmieszkania niewiadomą, aby w przeciągu 30 dni licząc od daty niniejszego ogłoszenia, do Sądu stawiła się, albowiem w przeciwnym razie postąpione z nią będzie podług prawa.

Warszawa d. 5 (17) Stycznia 1874 r.

N. D. 363. Sąd Policji Poprawczej W łu I w Warszawie. Zapozywa niniejszym Wawrzeńca Mielczarka, lat 26 liczącego służącego, ostatnio w Warszawie pod Nr. 1137D albo 1347D zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 licząc od daty tego zapozwu, stawił się w Sądzie tutejszym, w razie przeciwnym postąpiono z nim będzie według prawa.

Warszawa d. 29 Grud. (10 Stycz. 1874 r.

N. D. 331. Sąd Policji Poprawczej w Pułtusku wzywa niejszem Jankla Głodek mieszkańca wsi Górka Powielińska, gminy Gzowo, powiatu Pułtuskiego, na teraz niewiadomego z miejsca swojego zamieszkania, aby w przeciągu dni 30 licząc bieg czasu od daty ogłoszenia stawił się w Sądzie tutejszym we własnym interesie, gdyż w razie przeciwnym postąpiono z nim będzie podług prawa.

Pułtusk d. 7 (19) Stycznia 1874 r.

N. D. 157. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji Wzywa Nosela i Fejgę małżonków Podradczyków dawniej we wsi Purwiniki, gminie Pogiermoń, Powiecie Marjampolskim, zamieszkałych, a obecnie z pobytu niewiadomych, aby w przeciągu trzech miesięcy od daty ogłoszenia niniejszego zapozwu, stawili się do tłómaczenia w Sądzie, ostrzegając ich przytem, że jeżeli w pomienionym terminie stawiennictwa nie dopełnią, tak śledztwo przeciwko nim jako zebranie dowodów odbędzie się zaocznie, a przeto nie będą mogli czynić zarzutów p-ko świadkom i dokumentom, ani podawać, im tylko wiadomych, zasad obrony.

Jeżeli wzywani Nosel i Fejga, małż: Podradczyki uznani zostaną, wyrokiem za winnych, kara pieniężna na ich majątku natychmiast, a kara osobista po ujęciu będzie wykonaną.

Kalwarja d. 19 (31) Grudnia 1873 r.